Nr 100. Kraków, Środa 3 Marca 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszа się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe. **miejscową:** administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopca i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Societé Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadesłanie prenumeraty.

Od administracyi.

Polityka rosyjska w sprawie serbskiej.

Od dwóch dni sytuacya polityczna w Europie i na Bałkanach poprawiła się dość znacznie. W Serbii zaczynają pojawiać się oznaki opamiętania, a wojenny gabinet Novakowicza czyni wyraźne starania o wyszukiwanie w swych enuncyacyach tonu jak najbardziej pokojowego.

Przyczyny tego zjawiska mimo wielkiej ich zawiłości nie są jednak trudne do zrozumienia. Aby je wyświetlić należycie, cofnijmy się wstecz aż do pierwszego okresu obecnego przesilenia, kiedy to bezpośrednio po aneksyi w całej Europie powstała burza przeciw Austro-Węgrom. Izwolski wówczas objeżdżał całą Europę, szukając, ktoby mu pomógł w zemszczeniu się na Aehrenthalu za Buchlowice. Anglia rozpoczęła wielką dyplomatyczną i gazeciarską kampanię przeciw Austryi. Włochy okazały dużą chęć do wyłamania się z sojuszu z Austryą, Turcya wrzała słusznym gniewem, a Serbia i Czarnogóra, które w aneksyi dopatrzyły się grobu swoich najświętszych aspiracyj narodowych, widząc tylu tak naturalnych i tak potężnych zarazem sojuszników w swej animozyi do Austryi, mogły słusznie, nie wpadając w fatalne zaślepienie, brzęknąć groźnie orężem i rzucić wielkie słowa.

Taka była sytuacya w październiku i w pierwszej połowie listopada r. z. Potem zaczęła się ona gwałtownie zmieniać. Nadzieje na rychłe zwołanie konferencyi międzynarodowej, któraby nietylko pociągnęła do odpowiedzialności Austro-Węgry za pogwałcenie świętego traktatu berlińskiego, ale mogła także wyegzekwować na nich respekt dla swoich uchwał, zmalały, niemal znikły. A Izwolski, ten sam Izwolski, który jeszcze przed kilku tygodniami, układając program owej konferencyi, nie wahał się wstawić doń sprawy odszkodowania terytoryalnego Serbii i Czarnogóry, jako punktu esencyonalnego, oświadczył na publicznem posiedzeniu w Dumie, że Rosya w sprawie aneksyi Bośni wojny prowadzić nie może, ponieważ 1° ma związane ręce dawnemi zobowiązaniami w tym względzie, 2° nie ma siły. Cóż mogą oznaczać wszystkie groźby w ustach tego, kto nie może prowadzić wojny?

Równocześnie w polityce Anglii, która przynajmniej na zewnątrz odznacza się od jakiegoś czasu niezwykłą u chłodnych synów Albionu afektacyą, zaszedł zwrot w kierunku pokojowym. Francya bojąc się o swoje procenty i kapitały zaczęła oddziaływać na Rosyę, trzeźwiąco. Niemcy zadeklarowały się ostatecznie jako wierny sojusznik Austryi, gotów w każdej chwili do wysnucia wszystkich konsekwencyj tej wierności. Włochy nawiedzone przerażającą katastrofą na Sycylii, straciły nagle swój zapał wojenny. Młodoturcy mając jeszcze wiele do czynienia u siebie w domu, zgodzili się chętnie na nawiązanie bezpośrednich rokowań z Austryą.

Tak więc z jednej strony naturalna konieczność, z drugiej zaś przypadek, który oddziałał na arenie politycznej w formie tak potwornej, jak trzęsienie ziemi na Sycylii, sprawiły że wszystkie bardzo subtelne i skomplikowane plany pozbawienia Austryi owoców jej odwagi cywilnej zachwiały się i rozpłynęły w nicości. Sojusz włosko-rosyjski stracił swe praktyczne znaczenie. Król Edward przyszedł do przekonania, że bez silnej armii lądowej Anglia - mimo potężnej floty nie może kusić się o rozbicie Niemiec i pojechał oficyalnie do — Berlina. W rokowaniach zaś turecko-austryackich okazało się bardzo rychło, że prędzej czy później doprowadzone one będą do pożądanego końca.

Serbia i Czarnogóra znalazły się nagle w osamotnieniu. Wszelkie ich zabiegi o pozyskanie sojuszników pozostały bez skutku. Tylko z dalekiej — z bardzo dalekiej północy świtał dla nich promień nadziei, o zwodniczości, której mieli się Serbowie niebawem ostatecznie przekonać.

Rosya widząc, że prestigeu swego na Bałkanach nie ocali przy pomocy przyjaciół, zaczęła wysilać cały kunszt swej bizantyńskiej dyplomacyi, aby nie dopuścić do ostatecznego załatwienia spraw spornych między Austryą a państwami uważającemi się za poszkodowane przez nią. Kiedy zaś sztuka tą nie udała się co do Turcyi, dyplomacya petersburska skupiła wszystkie swe siły w Belgradzie, aby uczynić go odpornym na wszelki powiew zdrowego rozsądku.

Jest to ze strony Rosyi polityka zdradziecka przewrotna i zbrodniczo lekkomyślna. Dla ocalenia resztek swej powagi i autorytetu na Bałkanach, dla dogodzenia ambicyi p. Izwolskiego, który uwziął się na to, aby bar. Aehrenthala przekonać, że jest lepszym od niego dyplomatą, Rosya nie waha się stwarzać dzisiaj sytuacyi, która mimo chwilowego polepszenia, nie przestaje jednak być groźną. Rosya sama rzuciła hasło kompensacyj terytoryalnych dla dwóch państewek serbskich. Sam Izwolski rozbudził w nich nieziszczalne nadzieje, dzisiaj je poufnie podtrzymuje a równocześnie oficyalnie doradza gabinetowi belgradzkiemu, aby się tych kompensacyi wyrzekł.

Z drugiej strony Rosya i stojące za nią dwa mocarstwa zachodnie domagają się, aby Austrya odstąpiła od żądania od Serbii deklaracyi co do wyrzeczenia się pretensyj terytoryalnych. Dla Austryi jest to żądanie zupełnie nie do przyjęcia. Po tem wszystkiem bowiem, co się dotąd stało, po tylu i tak dobitnych dowodach żywiołowej nienawiści, z jaką Serbia odnosi się do swej potężnej sąsiadki, nie może Austrya pozostawić sprawy w zawieszeniu, nie może skazywać się na konieczność utrzymywania stałego pogotowia wojennego w Bośni, nie może wiązać sobie rąk trwałem niebezpieczeństwem wojny z Serbią i Czarnogórą, lecz musi z całą energią dążyć do zabezpieczenia sobie pokoju trwałego na tym odcinku swoich obszernych granic. Do tego zaś prowadzą tylko dwie drogi: albo Serbia sama oficyalnie i uroczyście zrzeknie się swoich pretensyj przed jedynem forum odpowiedniem, to jest w Wiedniu, albo będzie do tego zrzeczenia się zmuszoną. Austrya nie uczyniła dotąd nic, cóby bodaj z największą swobodą dyplomatyczno-poetycką nazwać można gwałtem wobec Serbii, mimo, że półoficyalna prasa rosyjska nazywa stale jej politykę rozbojem. Austrya chce mieć pewność, że nad Driną nie żarzy się zdradziecki ogień, który mógłby buchnąć groźnym płomieniem, właśnie wówczas, kiedyby jej pogotowie pożarne było zajęte na innym końcu państwa... Wyrzeczenia się tej pewności nikt rozsądny od Austryi żądać nie może. I to właśnie stanowi jądro niebezpieczeństwa dzisiejszej sytuacyi.

Carat niezdolny do jakiejkolwiek zbrojnej akcyi w Europie, pragnie za wszelką cenę uniemożliwić ostateczne a polubowne załatwienie sprawy serbskiej między dwoma jedynie do tego powołanymi czynnikami — Serbią i Austryą. Dopiero pod groźbą odpowiedzialności wywołania wojny europejskiej, polityka rosyjska uznała za stosowne w odrębnej nocie wytłómaczyć Serbii całą beznadziejność jej żądań terytoryalnych. Równocześnie jednak ta sama Rosya sprzeciwia się wszystkiemi siłami, aby Serbia z jej własnej noty nie wysnuła jedynie logicznego wniosku i zwróciła się do Wiednia z propozycyą rozpoczęcia rokowań na zasadzie jedynie dla Austryi dopuszczalnych kompensacyj ekonomicznych.

P. Siergiejew, który oficyalnie komunikuje Milovanowiczowi pogląd swojego rządu na terytoryalne żądania Serbii, równocześnie każe mu łudzić się nadziejami na jakąś konferencyę międzynarodową, która Serbii wymierzy sprawiedliwość. Jeżeli Serbia łudzi się nadzieją na konferencyę tego rodzaju — to niema w tem nic dziwnego. Rozpacz uzasadniona, czy nie uzasadniona ma swoje prawa do złudzeń. Ale jeżeli Rosya powraca do pomysłu konferencyi, z całą świadomością jego chimeryczności, to stanowi to niezbity dowód, że polityka jej jest wichrzycielską i że nie na Austryę, ale na Rosyę powinna spadać odpowiedzialność za to naprężenie obecnej sytuacyi międzynarodowej i za wszelkie nieszczęścia, jakie zeń dla Europy mogą wyniknąć.

Zdaje się jednak, że wszystkie te niespodzianki, które od dwóch tygodni urządza Europie dyplomacya rosyjska, są ostatnimi jej wysiłkami. Niepodobna bowiem przypuścić, aby instynkt samozachowawczy rządu rosyjskiego osłabł tak bardzo, i aby zaślepienie jego było tak wielkie, iżby się on nie liczył z odrazą do wojowania, jaką okazuja jego sojusznicy; iżby nie oceniał ogromu katastrofy, na jaką narażałby Rosyę, upierając się przy dzisiejszym swoim systemie politycznym.

W Rosyi nie chcą zrozumieć, że Mukden i Cuszima, plus cztery lata strasznej anarchii wewnętrznej i rozprzężenia społecznego, nie mogą pozostać bez skutków w polityce zagranicznej jej własnej i jej sąsiadów. A może tylko udają, że tego nie rozumieją. Jeżeli tak, to ze względu na spokój i dobro narodów kulturalnych Europy, z którymi Rosya nie wiele zresztą ma wspólnego, należałoby pragnąć, aby się to udawanie jak najrychlej skończyło.

(Tel. „N. Reformy“.)

Wzrost naprężenia między Austryą a Rosyą.

Wiedeń, 3 marca.

Naprężenie między Austryą a Rosyą z powodu sprawy serbskiej nie ustąpiło, lecz w ostatnich dwóch dniach jeszcze się wzmogło. Serbia odmówiła bowiem żądaniu gabinetu wiedeńskiego co do złożenia deklaracyi, zrzekającej się korzyści terytoryalnych, bezpośrednio w Wiedniu. Serbia jednak odrzuciła także, jak z wczorajszego komunikatu wynika, pośrednictwo Rosyi i zaapelowała do pośrednictwa wszystkich mocarstw. Austro-Węgry zaś odrzucają zarówno pośrednictwo mocarstw, jak też i Rosyi i chcą tylko pertraktować z Serbią. Zarówno Rosya, jak i Serbia odrzucają propozycyę Austryi, z powodu czego obawiają się ponownych zawikłań i zaostrzenia się sytuacyi.

Nota rosyjska.

Belgrad, 3 marca.

Rosyjski poseł Sergiejew, odwiedził wczoraj wieczorem ministra spraw zagranicznych Milovanowicza, u którego zabawił dłuższy czas. Jak słychać, Sergiejew dopiero wczoraj wręczył oficyalnie Milovanowiczowi notę rosyjską, przeciw której panuje w Serbii ogromne wzburzenie. Dziś obawiają się demonstracyi przeciw Rosyi i posłowi rosyjskiemu.

Stanowisko Serbii.

Paryż, 3 marca.

Tutejszy poseł serbski Veznicz, w rozmowie ze współpracownikiem jednego z pism tutejszych oświadczył, że rząd belgradzki stanowczo nie złoży żadnej deklaracyi bezpośrednio w Wiedniu i zawiadomi o tem wszystkie mocarstwa. Serbia chce tylko konferencyi europejskiej.

Londyn, 3 marca.

Tutejszy poseł serbski Druicz ogłosił w jednem z pism tutejszych oświadczenie z zapewnieniem, że rząd serbski nie myśli złożyć w Wiedniu deklaracyi i że Serbia zdaje się na pośrednictwo mocarstw.

Berlin 3 marca.

W tutejszych kołach dyplomatycznych uznają, że naprężenie z powodu dyferencyi między Wiedniem, Belgradem a Petersburgiem dalej istnieje. Jednak rząd niemiecki prowadzi w dalszym ciągu rokowania, aby znaleźć formułkę dla interwencyi.

Paryż 3 marca.

Także rząd tutejszy otrzymał oświadczenie, że Serbia nie chce złożyć w Wiedniu deklaracyi co do zrzeczenia się żądań terytoryalnych.

Zbrojenia Serbii.

Belgrad, 3 marca.

Rząd postanowił wzmocnić garnizony wzdłuż granicy. Dzisiaj wyjechał z Belgradu do Szabac 6 p. p., który odegrał wielką rolę w królobójstwie.

Zaniepokojenie we Włoszech.

Rzym 3 marca.

Stanowisko rządu wiedeńskiego w sprawie serbskiej wywołało tu zaniepokojenie; — rząd włoski stara się pośredniczyć między rządem wiedeńskim a belgradzkim celem uzyskania „modus vivendi“.

Oficyoz francuski przeciw polityce austryackiej

Paryż, 3 marca.

„Temps“ wyraża niezadowolenie ze stanowiska zajętego przez dyplomacyę austryacką, której zarzuca brak zgodliwości. Jeżeli — powiada „Temps“ — zamierzają Serbię doprowadzić do rozpaczy, to nie można inaczej postępować. Trzeba odrazu powiedzieć, że w postępowaniu rządu wiedeńskiego leży niebezpieczeństwo Skoro Serbia przyjęła zawiadomienie o nocie rosyjskiej, to żądanie dalszych od niej oświadczeń co do przyjaznego usposobienia wobec Austryi byłoby tylko zbytniem poniżaniem i zdeptaniem Serbii i prowokowaniem jej. Jestto polityka nieostrożna.

Spodziewamy się, że nie odpowiada ona także intencyom bar. Aerenthala.

Twierdzenie zresztą, że kwestya serbska jest tylko czysto wewnętrzną sprawą, obchodzącą Austro-Węgry i Serbię jest mylnem, skoro od jej rozwiązania zależy wojna, w którą może się zawikłać pięć wielkich mocarstw.

Austro-Węgry — kończy „Temps“ są dziś odpowiedzialne za pokój Europy.

Prasa rosyjska przeciw Izwolskiemu.

Petersburg, 3 marca.

„Słowo“ donosi, że przed dwoma dniami zapewniano w ministerstwie spraw zagranicznych, że Rosya, jeżeli przedsięweźmie jakiś krok, to równocześnie w Wiedniu i Belgradzie Izwolski odstąpił jednak od tego zamiaru i interweniował tylko w Belgradzie. Jak się zdaje słucha on rad tych samych salonów, w których ambasador petersburski a obecny minister bar. Aerenthal nabrał przekonania, że z Rosyą gra jest bardzo łatwa.

Sprawy polskie w Wiedniu.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 3 marca.

W najbliższych dniach zbierze się komisya parlamentarna Koła polskiego celem przyjęcia sprawozdania prezydyum z ostatniej dwugodzinnej narady z bar. Bienerthem. O ile słychać, bar. Bienerth stara się przeprowadzić na sesyi przedświątecznej — ustawę o kontyngencie rekruta i o upaństwowieniu kolei w Czechach Natomiast ustawa o aneksyi Bośni i Hercegowiny ma być odroczona aż do sesyi poświątecznej. Sesya przedświąteczna, gdyby obrady normalne były możliwe, trwałaby do 5 kwietnia, poczem nastąpiłaby jednomiesięczna przerwa w obradach Izby, któraby zebrała się z początkiem maja.

W sprawie budowy kanału prezydyum Koła otrzymało stanowcze zapewnienie, **że roboty będą w najbliższym czasie rozpoczęte**. W roku bieżącym preliminowano na roboty kanałowe, które rozpoczną się w trzech miejscach, tj. w Wiedniu, na

Szkice z Bośni.

Z bieżącej chwili.

2 (Dokończenie.)

— „No ale ja w B. wczoraj słyszał, że i Turcyi „krivo“, że im zabrano na zawsze dwie ładne ziemie, a i inne państwa nie dopuszczą, odezwał się jeden z gazdów.“

— „Żleście słyszeli gazda Michajło odezwał się wszechwładny p. bileżnik, bo ja znów słyszałem, że się Turcya z Austryą „namirila“ (pogodziła) i sprzedała Bośnię i Hercegowinę za gotowych 54½ miliona koron.“ „To je laż“ krzyknął Turek „to nije moguće“ wrzasnęło reszta gazdów „mismo ne marva“ (my nie bydło) „mismo robovi“ (niewolnicy) „da nas za parę prodaju“.

— „Vidicete“ (zobaczycie) wtrącił się szynkarz, ot zapytajcie najlepiej tego p. adwokata, który ze Sarajewa jedzie, ten będzie więcej wiedział „z Beckih novina“ (z wiedeńskich gazet) niż my ze „Serbskiej rjeci“, którą ciągle vlada „pleni“ (konfiskuje). Na to zwrócono się do mnie z prośbą bym się do ogólnego stołu przysiadł, co też uczyniłem chętnie, chcąc słyszeć jak tam osądza polityczną sytuacyę miejscowa inteligencya.

Powiedziałem najpierw, że za ustąpienie Sandżaku i 54½ milion. koron, zrzekła się Turcya praw swoich do Bośni i że to w tych dniach traktatem osobnym potwierdzone będzie, a wtedy nikt nie będzie miał co do gadania.

— „Na to, my nie damy“ wrzasnęli szanowni obywatele, z wyjątkiem leśniczego i bileżnika „my nie jesteśmy niewolnicy ani bydlęta, których się nie pyta.“

Turek widocznie ze złości wypił resztę wódki zostającej w wielkiej flaszce i odgrażał się, że pierwszy pójdzie „z pustką“ (strzelba), ale się sprzedać nie da.

Huczek zrobił się mały i długo do słowa przyjść nie mogłem; młodszy nauczyciel, zdaje się dobry matematyk, odrazu sprawę obrachował i z drwinkami odezwał się do Turka:

— „Znas li ti carsko austrijski i madjarsko kralevski beże, (hrabio) koliko vredis (wartasz) u parama? „Čitave (całe) 3 kor. 25 hal., a za twoje meso i salo placa Austria 2 kor. 20 hal. a Madziarska 99 hal.!“

— Ne daj Bože! wykrząknął Turek, nakazując sobie nowy liter śliwowicy przynieść, a i gazdowie śmieli się do rozpuku z dowcipu młodego pedagoga; tylko jeden ze starszych ostro się odezwał, że gdy nie dawno Milovanowicz powiedział, że Austrya Bośnie i Hercegowinę „zarobiła“ to zaraz grożono wojną i żądano satysfakcyi, podczas gdy obecnie za pieniądze naród jako niewolników się kupuje.

— „Zaczekajcie chwilkę, wnet wam tu przyniosę najnowsze gazety, które teraz przyjść musiały, a dowiemy się prawdy“ — odezwał się p. bileżnik, powstając — tylko mi się nie popijcie i nie róbcie wielkiej polityki, byście potem kłopotu z starostą nie mieli.

— „Ne bojte se, kod nećete vi, neće nitko kotaru juviti (starostwu donieść). Podczas nieobecności p. bileżnika młody nauczyciel nie dawał spokoju Turkowi, obrachowywał przeciętną wagę wszystkich Bośniaków i Hercegowińców, odciągnął szwabów i kuferaszów (kolonistów, urzędników i w ogólności obcokrajowców) i oznaczył wreszcie, że kilogram mięsa novo kruovawego c. i k. Bośniaka i Hercegowca warte 7 hl., a za taką cenę, mimo, że jest tylko „pomoćnim“ ucitelem nie opłaciłoby się żaby przy przydrożnych rowach łapać.

Turek, podniecony alkoholem, wpadł w szewską pasyę i zaczął na dobre kląć, a już pod tym względem Bośniak bez różnicy wyznania przewyższa najordynarniejszego kozaka.

Nasze staropolskie psia krew, psia mać, psia jucha, choćby w gniewie wypowiedziane w szynku, nie może być pociągnięte pod paragraf obrazy honoru, podczas gdy poczęstunki przekleństwami, poczynającemi się na literę j., obrażając najświętsze uczucia wiary i familii, zbyt często są powodem krwawych starć i dochodzeń sądowych.

Nareszcie przyszedł p. bileżnik, przynosząc stos gazet, które ostentacyjnie rozdzielał obecnym prenumeratorom, podczas gdy sam zatrzymał dla siebie, jak to szybkim rzutem oka zobaczyć mogłem, kroackie gazety, adresowane do pobliskich księży katolickich, węgierskie dla kolonistów i niemieckie dla jednego żyda osiadłego w pobliżu.

Skoro się nieco uciszyło, zacząłem uspokajać towarzystwo, że tu wcale nie chodzi o kupowanie poddanych, że te 54½ mil. koron są tylko odszkodowaniem rządowi tureckiemu za dobra rządowe, jak lasy, kopalnie, kasarnie. — Alem też wpadł!

Pierwszy rzucił się na mnie p. leśniczy, powiadając:

— Panie! służyłem rządowi od chwili okupacyi wiernie, obecnie jestem na pensyi i dziś tylko w odwiedzinach, widziałem dobrze, co się w rządzie robi. Przez 30 lat sprzedawał rząd z okupowanych prowincyi lasy i rudy, nie pytając nikogo, dziś za resztki ofiaruje mu 54½ miliona koron, a więc niech sam pan powie, czy miał prawo do sprzedawania i to za bezcen; niech się dziś kto popyta firmy Morpurgo, Kern, Schlesinger, które wyniszczyły wszystkie dębowe lasy, czy który więcej jak 4 hal za stopę kubiczną wybranego dębu płacił! niech się ktoś popyta takiej firmy, jak Eisler, Steinbeis, Teslić i innych żydków, po ile im na więcej jak ćwierć wieku sprzedano jodły, świerki i buki. Ile przy tem prowizyj zabrali wielcy panowie, a ile traci rządowa kolej, która za niską taryfę tysiące wagonów szybko wywozić musi do granicy, by zasilać targi drzewne we Włoszech, Francyi a nawet Afryce.

Kiedy w parlamencie austryackim zaczęto mówić o tak zwanej „Bosnische Gefahr“ przeląkł się p. minister Buryan i opłaciwszy grubo, kazał wydać przez pensyonowanego wysokiego lasowca książkę, gdzie fałszując daty dowodzi, że niebezpieczeństwa niema, że właściwie ubrali się ci co lasy kupowali i długotrwałe kontrakty zawarli.

Łatwo p. ministrowi gadać w delegacyach, że z rudy żelaznej, z manganu, soli, prawie nic niema, że węgiel bośniacki ledwo jest w stanie pokryć potrzeby krajowe, a z tytoniu ledwie jeden milion koron czystego wyciągnąć może. To jest tylko czyste mydlenie oczów, bo ileż to razy nieboszczyk Kallaj powiedział w delegacyach, że niema takiego paragrafu, na zasadzie któregoby musiał składać dokładny rachunek z administracyi.

No, ale trzeba było także wydawać pieniądze, trzeba było opłacać dwór wice-królowej Kallajowej w Ilidżu, trzeba było opłacać kosztowną wystawę jubileuszową w Buda-Peszcie, w Wiedniu, Paryżu, Brukseli, opłacać tych kilkudziesięciu darmozjadów w wysokich rangach w Wiedniu, sprowadzać arabskie konie, których potem nawet fiakrzy po kilka guldenów kupować nie chcieli, urządzać wyścigi i strzelanie do gołębi, na które na koszt rządu sprowadzano reporterów nawet z Londynu. Trzeba było opłacać grubo żydowską prasę w kraju i zagranicą, dawać wysokie renumeracye wysoko urodzonym starostom i tego rodzaju indywiduom opłacać szpiclów wszelkiego rodzaju. Ale to wszystko nie stało w budżecie, pieniądze były, wydawało się, kontrola istniała tylko dla biednych małych urzędników. Płaciło się z pełnego, a za te resztki biednemu sułtanowi dość jest 54 i pół miliona koron.

Długi ten dyskurs poczciwego leśniczego, który mi zresztą nic nowego nie powiedział, przerwał p. bileżnik ostro, powiadając, że jeśli nie przestanie, to go z miejsca żandarmami, mimo że jest jego kumem, do B. pośle. Reszta gazdów kiwała głowami: „Znamo to znamo, dobro od vieka al moguće da novi sabor (sejm) hoce one stvari (rzeczy) razvidit“.

Na te słowa „sabor“ p. bileżnik bardzo się nasrożył, zdaje się, znalazł coś w urzędowej gazecie i kategorycznie zapowiedział, żeby sobie wiele ze sejmu nie obiecywano, bo na pięciu posłów katolickich będzie sześciu muslimanskich a siedmiu serbskich, a wszystkiego razem stu, z których 40 mianuje rząd. A więc będzie dosyć miejsca na rządowych ludzi, na fratrów katolickich, na wszelkiego rodzaju aminaszów (amin — amen, aminasz — oznacza człowieka, który się na wszystko, co się ze strony rządu od niego zachciewa, zgadza).

— A ita će biti su rabotom? Odezwał się jeden z gazdów (rabota = to nasz galicyjski szarwark, który dotychczas każdy obywatel bośniacki od 16—60 roku o ile nie był chory, albo w naturze przez 6 dni odrabiał albo 6 koronami opłacać musiał). Ta opłata rzadko szła na potrzeby właściwego powiatu, szła do kas rządowych a tylko jeżeli dotyczący obywatel zamiast płacić w naturze odrabiał, to wyznaczał mu drogomistrz odpowiednią ilość kamienia do tłuczenia lub pewien kawał przydrożnych rowów do czyszczenia. Im liczniejsza rodzina tem więcej mężczyzn musiało opłacać lub odrabiać „robotę“ a jako wielką łaskę monarszą ogłoszono zniesienie tego przykrego i uciążliwego podatku.

— Wiem ja to najlepiej od mojego kuma z urzędu poborczego — wtrącił szynkarz — że darowano „robotę“ ale płacić będziemy 10% od całego podatku.

Zamydlili nam oczy, ogłosili jako łaskę monarszą ale ostatnią skórę zedrą z wielkiej łaski; za to może każdy prestojnik (starosta) dostanie automobil, żeby ludzi po ulicach roztrącał. Ja się już oduczyłem wierzyć w te łaski. Czytam gazety i to rozmaite, ale widzę, że ile razy w Peszcie albo w Beču (Wiedniu) ktoś p. ministra napadnie, to zawsze dla nas gorzej wypadnie najlepiej „czujecie“ i widzicie na sobie jak to zniesiono dziesięcinę a wprowadzono pauszal, który trzy razy gorszy od dziesięciny.

P. bileżnik uczuł się w swej powadze jako niby to figura rządowa srodze uraczony. Rzucił wypitą flaszkę o ziemię, zakazał wszelkiej polityki grożąc sądem i kryminałem, odebraniem licencyi na wyszynk i handel obecnym gazdom, którzy „ani cara ani krala nie posztują“ (szanują) i mimo że dopiero piąta godzina dochodziła nakazał zamykać lokal, grożąc interwencyą policyantów i żandarmów.

Nareszcie zjawił się mój woźnica opowiadając, że konie już podkute i napasione, a więc zapłaciwszy za posiłek, pożegnałem towarzystwo zadowolony, że po coraz to nędzniejszej drodze dojechać mogłem do miasta powiatowego, gdzie do następnego dnia do pociągu zatrzymać się musiałem. Przechadzając się przed południem po mieście, zobaczyłem wszechwładnego p. „bileżnika“ zajeżdżającego wprost przed starostwo, no a że z „donosem“ przyjechał tego jestem pewny

Rak.

Morawach i w Krakowie, 10 milionów koron.

Zmiana w ministerstwie galicyjskiem dokonaną będzie **dzisiaj**; możliwem jest, że już jutrzejsza urzędowa „W. Ztg." ogłosi ustąpienie Abrahamowicza i **nominacyę dr Dulęby** na ministra dla Galicyi.

„N. Fr. Presse donosząc o dymisyi Abrahamowicza, powiada historyę przesilenia i twierdzi, że upadek Abrahamowicza spowodowała rewolucya pałacowa w Kole polskiem.

Grupy demokratyczne bowiem nie chciały dopuścić, aby demokratyczne w większości swej Koło polskie reprezentowane było w gabinecie przez dwóch ministrów konserwatywnych. W dalszym ciągu pismo występuje przeciw polityce ministeryalnej poszczególnych grup. Następnie opowiada „Presse", że Abrahamowicz do ostatniej chwili bronił się przed ustąpieniem, jednak zwyciężyła tradycya Koła polskiego, które mimo zmian w swym składzie pozostało zawsze to samo, że minister tak długo może pozostać w swym urzędzie, jak długo pozwala na to Koło polskie.

Nie pomogło pismo wystosowane przez Abrahamowicza zamieszczone w „N. Presse", że nie jest ministrem partyi, tylko Jego cesarskiej Mości.

Koło polskie uznało te argumenta za nie przekonywujące i Abrahamowicz musiał ustąpić. W końcu „N. Presse" opowiada historyę ministerstwa galicyjskiego od czasu jego powstania i biografę Abrahamowicza, poczem poświęca kilka słów nowemu ministrowi dr Władysławowi Dulębie, którego fałszywie zalicza do narodowej demokracyi.

Z polityki agrarnej w Austryi.

Sprawa komasacyi gruntów, zapoczątkowana w Galicyi od 1903 r. i tak bardzo ważna dla naszego kraju, weszła wreszcie na drogę więcej racyonalną, gdyż odnośne ustawodawstwo włączyło tu i inne związane z tworzeniem terytoryalnie zaokrąglonych osad reformy. Omawia to świeżo wydana przez ministerstwo rolnictwa broszura *), która daje jednocześnie dokładne wskazówki postępowania, oraz przegląd dokonanych we wszystkich krajach Austryi robót.

Sprawa komasacyi posiada we wszystkich krajach austryackich pierwszorzędną doniosłość. Nawet na Śląsku, gdzie stosunki przedstawiają się najkorzystniej w 37 prc. gmin parcele były rozrzucone i rozdrobnione. Gdzieindziej, jak np. w Tyrolu, czy w Austryi górnej, stosunki przedstawiały się znacznie gorzej, bo trzy czwarte gmin (82.7 i 62.4 procent.) nie było skomasowanych. W Galicyi liczono w roku 1905 18,481.364 parcel gruntowych, to jest $^{1}/_{3}$ wszystkich w państwie, gdy powierzchnia gruntów stanowi nieco więcej niż jedną czwartą. Takie rozdrobnienie i rozbicie utrudniające gospodarowanie, odbijać się musi niekorzystnie na używaniu maszyn rolniczych, nie dających się całkowicie zużytkować na drobniutkich przeważnie ćwierćmorgowych kawałkach lub paskach gruntu, zmusza do większych nakładów pracy i uniemożliwia należyty nadzór nad gospodarstwem.

Ze sprawą komasacyi wiąże się ściśle uregulowanie lub podział t. zw. gruntów wspólnie używanych, t. j. własności wspólnej gmin, której w całej Austryi liczą 30.000 kilom. kwadr., a w Galicyi około 800 tysięcy hektarów. Ta własność wspólna u nas, to przeważnie jałowe pastwiska, które w dodatku dają powód do zatargów między uprawnionymi do korzystania z nich, czego przyczyną są w znacznej części nieuregulowane stosunki prawne.

Jednocześnie występuje kwestya serwitutów, któremi w Austryi obarczone jest 15 prc. wszystkich lasów. Rozdział przestrzeni leśnej między własność tabularną i gminną, uregulowanie enklaw leśnych ma zadanie uzdrowienia dzisiejszego stanu. W Galicyi lasy gminne, których obszar (71.000 hektarów) powstał przeważnie z wykupna serwitutów, podlegają kontroli rad powiatowych, oraz rządowych inspektorów leśnych i jak twierdzi Bujak w swej pracy o Galicyi, w lepszym znajdują się stanie od reszty własności gminnej. Jak stoi sprawa serwitutów właściwie nie wiemy. Do sprawy komasacyi, dla której ustawy zasadnicze (ramowe) wydał rząd jeszcze w 1883 r. przystąpiły dotąd tylko Austrya Niższa, Karyntya, Kraina, Solnogród, Morawy, Śląsk i Galicya, w których ustawy krajowe określiły bliższe, miejscowe warunki reformy, łącząc komasacyę z dokonaniem melioracyi w postaci odwodnienia lub nawodnienia gruntów. Dotąd potrzebną jest zgoda połowy właścicieli ziemskich w gminie, co w naszych stosunkach np. nadaje całej reformie nadzwyczaj powolne tempo. Obecnie projektowane zmiany ustawy mają na celu oddziałać na przyspieszenie akcyi komasacyjnej, ale warunku zgody połowy właścicieli nie znoszą. Usuwają jedynie obowiązek ostatecznego poddania pod głosowanie planu nowej konfiguracyi gruntów, co dawało pole do udaremnienia całej mozolnej przygotowawczej pracy.

Przy regulacyi gruntów gminnych chodzi o ustalenie liczby i osób uprawnionych do korzystania z nich, o cenę wartości tych gruntów, o ile mają być podzielone i wymierzenie każdemu sprawiedliwego udziału. Z gruntów tych odcina się przeto części na drogi, nawodnienia, tamy itp., część może być podzieloną, reszta zaś, przedstawiająca w ciągu dalszym własność wspólną, tak umieszczoną, aby była możliwie najdostępniejszą i we właściwem miejscu położoną. Z regulacyą gruntów wspólnych powinienby być połączony plan ich dalszego zużytkowania.

Możnaby tu przeto za zgodą gminy założyć plantacyę wikliny, o ile grunt się pod nią nadaje, sad gminny, szkółkę leśną itp. O ile mi wiadomo, nigdzie dotąd nowości tego rodzaju wprowadzić nie próbowano, nie mówiąc już o budowaniu domu ludowego, lub zakładaniu parku, co w naszych stosunkach wiejskich jest dotąd niebywałem.

Ważnym brakiem dotychczasowego ustawodawstwa było pozostawienie skomasowanej włości własnemu losowi; plany zatwierdzone przez władze agrarne wykonywać miała władza polityczna, a pod wpływem działów rodzinnych wszystko powrócić mogło do stanu pierwotnego. Nowela z 12 lipca 1908 dla Karyntyi i projekt podobnych ustaw agrarnych dla innych krajów, oddaje nadzór nad przeprowadzeniem komasacyi władzom agrarnym, a każdą zmianę późniejszą od ich zgody czyni zależną. Wprowadza to zupełne przeobrażenie do regulacyi dotychczasowej. Wieś skomasowana zostaje pod ciągłym nadzorem, który doprowadzić powinien do intenzywniejszej gospodarki i wyższych dochodów z gruntu. Niewątpliwie tylko na tej drodze włościanie przekonać się mogą o korzyściach, osiągalnych przez komasacyę.

Dotychczasowy zarząd spraw komasacyjnych składał się z 14 komisarzy lokalnych i 13 zostających pod ich zawiadywaniem biur technicznych, w których pracował szereg sił fachowych. W Galicyi współdziała przy komasacyach krajowe biuro melioracyjne, a przeprowadzenie powierzono komisarzom miejscowym. W wymienionych wyżej krajach austryackich, gdzie, z wyjątkiem Galicyi (od 1903 r.) i Solnogrodu (od 1906 r.) rozpoczęto komasacyę od 1890 roku rezultaty cyfrowe w końcy 1907 roku przedstawiały się w następujący sposób: W Austryi Niższej skomasowanych zostało 80000 hektarów, na Morawach 43000, w Galicyi 8000, w innych krajach jeszcze mniej. Podziałów na większą skalę dokonano w Krainie na 62000 hektarów, w Austryi Niższej na 15 tysiącach i na Śląsku na 11 tysiącach hektarów Korzyści osiągane dzięki komasacyi stały się już widoczne. Cytowana broszura wymienia gminę Lassee (Marchfeld) gdzie podwyżka wartości gruntów do 1900 r. była 1121750 koron wobec 164 tysięcy koron kosztów ogólnych, a podniesienie rocznego dochodu z hektara liczono 13 koron. W gminie tej przeprowadzono komasacyę parcel, podział gruntów gminnych, i odwodnienie. Ponieważ właściciele za odwodnienie opłacili tylko 36 tys. koron, reszta zaś pokrytą została z funduszów publicznych nakłady powróciły im się już w drugim roku.

Kwestyę sporna, czy własność gminna ma być podzieloną, czy utrzymaną, rozstrzygają na korzyść podziału doświadczenia poczynione w Krainie. Grunta te zostały przez właścicieli, którzy je dawniej dewastowali zamienione na łąki, lasy, ogrody, role, a na trzeciej części (5000 hektarów) zaprowadzone melioracye. Właściciele indywidualni, którzy raz już wyszli z dawnej gminnej gospodarki, nie umieją jej dziś wykorzystać w duchu korzyści dla gruntu.

Powracając do komasacyi przeprowadzonych w Galicyi zaznaczyć tu należy, że cyfra 8 tys. hektarów, podana przez ministerstwo zdaje się niedokładną. Bujak podaje, iż do końca 1906 r. zgłosiło się 11 gmin ruskich w Galicyi wschodniej o przestrzeni 16 tys. hektarów, a przedrowadzono komasacyę w jednej, oraz rozpoczęto w dwóch wielkich. Zgodzić się również z tym autorem trzeba, że komasacya musi być energiczniej przeprowadzana i uproszczona, jeżeli ma istotne przynieść korzyści. *Zdg.*

*) Die agrarischen Operationen in Oesterreich. Wien 1908.

Zjazd leśników państwowych.

Niedawno odbyło się we Lwowie walne zgromadzenie Towarzystwa państwowych urzędników techniczno-leśnych, przy współudziale około 100 członków. W zgromadzeniu wzięły udział wszystkie grupy leśników państwowych, których jest w kraju 117, dalej inspektorzy lasowi przy władzach administracyjnych, których jest 16, a w końcu technicy lasowi z sekcyi zabudowania potoków górskich w Samborze, których jest 15. Jak widzimy, na 148 techników lasowych przybyło na zgromadzenie około 100.

Podczas obrad obok spraw osobisto zawodowych, jak poprawa bytu i stosunków awansowych, poruszono szereg spraw ogólnych, mających dla kraju doniosłe znaczenie. Przedewszystkiem omawiano zarzuty, czynione urzędnikom techniczno-leśnym w prasie, na zgromadzeniach, w sejmie i parlamencie. Jedni przypisują brak postępu w leśnictwie, nieudolności urzędników, drudzy obwiniają ich o to, że Galicya stała się krajem ubogim w lasy, inni wreszcie posądzają ich o szykanowanie prywatnych właścicieli lasów, tudzież ludności, potrzebującej budulcu i opału.

Po obszernej i wyczerpującej dyskusyi, jaka się z tego powodu wywiązała, postanowiło zgromadzenie publicznie i wyraźnie zaznaczyć, że wobec szczupłego zakresu działania i pooporządkowania spraw leśnych innym względom, urzędnicy techniczno-leśni nie mogą odpowiadać ani za stan gospodarstwa w lasach prywatnych, ani za celowość i skuteczność zabudowań górskich dorzeczy, ani też w końcu za wyniki gospodarstwa w lasach państwowych. Ostateczna bowiem decyzya w sprawach technicznych nie należy od leśników i wogóle za ścisłe wykonywanie ustawy lasowej i przepisów administracyjnych, mają leśnicy wpływ tak mały, że za wyniki, jakie podobny sposób traktowania spraw lasowych w przyszłości sprowadzić może, nie mogą przyjąć odpowiedzialności. (Znowu sławetny centralizm. Przyp. red.) Ponieważ dla krótkości czasu nie można było sprawy tak ważnej na jednem posiedzeniu wyczerpać, wybrano osobną komisyę, która ma opracować memoryał w tym względzie i ogłosić go publicznie.

Po omówieniu obecnej gospodarki lasowej w Galicyi, tudzież środków podniesienia jej, roztrząsano sprawę ukrajowienia lasów państwowych. Zgromadzenie uchwaliło rezolucyę, że myśl tę wita jak najsympatyczniej, ale pod tym warunkiem, że kraj nie obniży ani zasad gospodarskich, ani wymogów co do wykształcenia jakiego państwo żądało od swoich urzędników lasowych, ani nie zechce powiększać dochodów kosztem dotacyi urzędników i jeśli wogóle dobro lasów i rozwój gospodarstwa lasowego a nie wydobycie za każdą cenę dochodów będzie celem ukrajowienia.

Jak widzimy obrady i uchwały zjazdu Towarzystwa leśników państwowych stały na wysokości obywatelskiego pojmowania swego zawodu i spraw z niem związanych.

Nowe środki wojenne.

Jeszcze przed kilku laty — pisze jeden z dzienników wiedeńskich — sądzono, że walka na bliskość, potykanie się żołnierza z żołnierzem, już należy do niepowrotnej przeszłości. Po zaprowadzeniu zwłaszcza karabinów repetierowych dowodzono powszechnie, że nadzwyczajna doniosłość strzałów tej najnowszej broni palnej wykluczy na zawsze walkę na bliskość, a prowadzenie wojny oprze na zręcznych obrotach. Powiadano: „Zwycięży armia posiadająca lepsze buty".

Przyszła wojna rosyjsko-japońska i grunt wni zadała kłam tej teoryi. Pod Portem Artura, po Mukdenem i w licznych innych bitwach tej nicsły chanie uciążliwej wojny, Rosyanie i Japończyc walczyli piersią w pierś, a bagnet, na który spoglądano z lekceważeniem, odzyskał napowrót woj prawa. W wojnie tej używali Japończycy akż granatów ręcznych, które już od stu przeszło lat poszły w zapomnienie. Po wojnie rosyjsko-japońskiej wszystkie prawie mocarstwa zaczęły zajmować się bronią do walki na bliskość, czyniąc na tem polu rozległe próby, co znowu dało pochop do nowych wynalazków. Obecnie w armii serbskiej zaprowadzone zostały granaty ręczne, którym fantazya laików przypisuje niebywałe zalety.

Przypominamy sobie stare obrazy z czasów wojny siedmioletniej. Grenadyerzy, posiadający bomby ręczne z płonącemi lontami, siali postrach naówczas. Ale od owego czasu granaty ręczne przestały być postrachem dla żołnierza. Granat podobny jest z reguły dla rzucającego i jego otoczenia równie groźny, jak dla nieprzyjaciela. Niedawno czyniono w armii austryackiej doświadczenia z granatami ręcznemi nowego rodzaju. Granat ten ma mniej więcej wielkość i kształt cylindra od lampy, napełniony jest ekrazytem i wybucha skutkiem uderzenia. Na dnie granatu przytwierdzony jest sznur, za pomocą którego można granat puścić w ruch obrotowy, a następnie rzucić na odległość około 100 metrów. Jeżeli sznur wypuszczony zostanie z ręki w niewłaściwej chwili, granat paść może w szeregi rzucającego i zamiast nieprzyjacielowi, przynieść szkodę własnemu wojsku. Równie zgubne skutki powstają, gdy żołnierz padnie od kuli, zanim wyrzuci granat, który wybucha na miejscu i zabija stojących w pobliżu towarzyszów.

W ostatnich czasach ulepszono także bomby ręczne, które mogą stać się rzeczywiście bronią bardzo skuteczną. Bomby te mają oddawać małym oddziałom, nie mającym artyleryi, takie usługi, jak działa. Bomba taka ma kształt kuli średniej wielkości, a na dnie ma wpuszczony cienki pręt. Napełniona jest nową, nieznaną dotąd materyą wybuchową, której działanie ma być niszczącem i zaopatrzona jest w zapalnik perkusyjny. Za pomocą wielce misternego przyrządu, żołnierz przytwierdza taką bombę do lufy karabinu przy jej otworze, poczem wkłada do karabinu specyalny do tego celu nabój. Żołnierz mierzy, pociąga za kurek, a skutkiem strzału bomba leci na odległość około 60 metrów i uderzając o ziemię, wybucha, niszcząc wszystko w promieniu 10 metrów. Bomby takie w każdym podrzędnym oddziale (Unterabteilung) armii wspólnej austro-węgierskiej ma otrzymać kilku ludzi. Sfery wojskowe do tej nowej broni przywiązują dosyć wielkie nadzieje, zwłaszcza przy szturmie na miejsca ufortyfikowane.

Nowym środkiem wojennym innego rodzaju są pociski balonowe. Balon na uwięzi jest niejako okiem armii nowożytnej. Unosi się na wysokości kilkuset metrów, a w łodzi jego znajduje się kilku oficerów sztabu generalnego, którzy mają na swoje usługi telefon. Z tej wysokości oficerowie donoszą generałom swoim o ruchach wojsk nieprzyjacielskich. Oczywiście obie strony walczące usiłują nawzajem zniszczyć te balony celnemi strzałami. Dotąd używano do tego celu dział o lufach, dających strzały w górę, ale nie zawsze jest możliwe działa takie umieścić na odpowiednich pozycyach. Prócz tego mierzenie do balonu nie jest rzeczą tak łatwą. Wobec tego powstała myśl zaopatrzenia tak piechoty, jakoteż konnicy w pociski balonowe, wyrzucane za pomocą karabinów Mannlichera.

Pocisk ten ma zajmującą konstrukcyę. Tylna jego część jest wydrążona i zawierą materyę palną, przeznaczoną do wywołania wybuchu gazu, którym jest balon wypełniony. Ażeby zaś pocisk, mający wielką szybkość, przebiwszy powłokę balonu, nie poleciał dalej bez wywołania porządanego skutku, na końcu jego jest umieszczony następujący przyrząd: Cztery sprężyny przylegające ściśle do podłużnych ścian pocisku, umieszczone są za nim. W chwili, gdy kula opuszcza lufę, sprężyny owe otwierają się i wirują razem z kulą naokoło jej osi podłużnej skutkiem tego, że wnętrze lufy karabinowej nie jest gładkie, lecz ma wypukłe, wokoło idące paski. Kula taka rozdziera powłokę balonu mniej więcej na przestrzeni metra kwadratowego, a równocześnie materya palna w tyle pocisku powoduje wybuch gazu w balonie i zupełne jego zniszczenie. Załoga znajduje śmierć, spadłszy na ziemię.

Noc, jak powiada poeta, jest wrogiem człowieka. Podczas wojny każda armia obawia się ciemności nocnych. Pod osłoną nocy nieprzyjaciel zazwyczaj przygotowuje niespodziewane ataki i wtedy górą jest ta strona, która zna lepiej teren. Podczas wojny w Afryce południowej Anglicy w taki sposób ponosili najcięższe straty. Wobec tego zarząd armii austryackiej zwrócił uwagę swoją na pociski świetlne, zaopatrzone w materyę świecącą i przyrząd spadochronowy, skutkiem czego dosyć długo unoszą się w powietrzu i rzucają światło na znaczną odległość.

W najnowszych czasach wynaleziono pociski świetlne dla karabinów. Wypełnia je masa, złożona głównie z magnezyi, która paląc się, daje intenzywne światło. W ten sposób także małe oddziały mogą w nocy oświetlać teren. Na ostatek wspomnieć należy o nowych granatach, które przeznaczone są dla dział, strzelających w górę. Granaty te napełnione są również nową materyą wybuchową, której skład chemiczny jest tajemnicą. Dotychczas używane granaty rozpryskują swoje odłamki w kierunku strzału, to znaczy naprzód. Skutkiem tego pociski podobne nie mogą przynieść wielkich strat oddziałowi, ukrytemu za szańcem dostatecznie wysokim. Mówiąc technicznie, stożek rozproszenia pozostawia wielki kąt martwy. Nowy granat zapobiega temu, gdyż odłamki swoje rozrzuca w kierunku odwrotnym, to jest w tył. W ten sposób oddział, ukryty za wysokim szańcem, wcale już nie będzie chroniony przed działaniem podobnych granatów. Na przyszłość ochronę przed temi granatami będą mogły dać tylko dachy betonowe.

Jak widzimy technicy obmyślają coraz to nowe środki śmiercionośne. Oby te wszystkie wynalazki jak najdłużej spoczywały bez użytku w arsenałach.

Kronika.

Kraków, 3 marca.

Ku czci ś. p. Pelagii Dąbrowskiej. Otrzymujemy następujące pismo: Aby uczcić pamięć ś. p. Pelagii Jarosławowej Dąbrowskiej, prawdziwej Polki patryotki, która całe swoje życie złożyła na ołtarzu Ojczyzny, a ostatnie chwile poświęciła w zupełności dla młodzieży, uczennice gimn. żeńsk. im. „Królowej Jadwigi", w którem zmarła przez tyle lat była ochmistrzynią, postanowiły założyć fundusz imienia Pelagii Dąbrowskiej na wsparcie dla biedniejszych uczenic

O łaskawe datki na ten cel zwracamy się do tych wszystkich, którzy mieli sposobność poznać i uczcić tą szlachetną postać, a której imię nie powinno zaginąć bez echa.

Uczenice gimn. żeńsk. im. „Królowej Jadwigi".

Datki przyjmuje także administracya „Nowej Reformy.

Z Towarzystwa muzycznego. Koncert kompozytorski Feliksa Nowowiejskiego odbędzie się w połowie b. m. Kompozytor rozpocznie w piątek próby zarówno orkiestry jak i chórów.

W sobotę dnia 6 bm. odbędzie się walne zebranie członków czynnych Towarzystwa, na którem przeprowadzone będą wybory dwóch delegatów do wydziału Towarzystwa muzycznego.

Z dyrekcyi koncertów krakowskich otrzymujemy następujące pismo: Wobec zapowiedzi koncertu Ferruccia Busoniego na dzień 16 marca, dyrekcya koncertów krakowskich uważa sobie za obowiązek stwierdzić, że zajść tu musiała jakaś mistyfikacya, gdyż dyrekcya pianisty tego wcale nie angażowała, nadto sala starego teatru wynajęta jest na dzień 16 marca na inny cel.

Koncert jubileuszowy prof. Horbowskiego. Sprzedaż biletów na koncert jubileuszowy prof. Horbowskiego, objął skład fortepianów B. Gabryelskiej. Oprócz wymienionych już sił, przyjął udział w koncercie kap. J. N. Hock z orkiestrą 13 p. p.

† Floryan Niewiarowski. Liczny zastęp publiczności uczestniczył wczoraj w oddaniu ostatniej posługi ś. p. Floryanowi Niewiarowskiemu, byłemu naczelnikowi oddziału w powstaniu 1863 r., który w przejeździe przez Kraków do Warszawy, zmarł tu w dniu 28 b. m. przeżywszy lat 78. S. p. Fl. Niewiarowski w ostatniej walce o niepodległość odegrał bardzo czynną rolę. Uczestniczył on w pracach przygotowawczych do powstania łącznie ze swym przyjacielem gen. Zygm. Padlewskim, a po wybuchu walki przeprowadził oddziały powierzone sobie przez ks. R. Sanguszkę na pole walki pod Kobylanką, Waligórą i Jezioriniem, gdzie dowodził wspólnie z Br. Ryxą. Po zgnębieniu powstania skazany przez sąd wojenny odsiedział 4 laty w cytadeli warszawskiej i twierdzy Demblińskiej. Z zawodu obywatel ziemski, ostatnie lata życia spędził w Warszawie. S. p. Fl. Niewiarowski był mężem zasłużonej warszawskiej artystki-jubilatki p. Waleryi Niewiarowskiej, która przybyła z Warszawy z synem na pogrzeb męża. Zwłoki ś. p. Floryana Niewiarowskiego spoczęły na cmentarzu krakowskim w grobie weteranów 1863 r.

Cześć pamięci zasłużonego syna Ojczyzny!

Z Sokoła. W sobotę 6 marca o rodz. 8 odbędzie się wieczornica miesięczna dla członków i ich rodzin z bardzo urozmaiconym programem, na który składają się śpiewy solowe, chóralne, magii itp. Podczas wieczornicy przygrywać będzie orkiestra amatorska sokoła. Wstęp wolny.

Z Tow. przyrodników im. Kopernika. We czwartek 4 b. m. o godz. 6 wieczór odbędzie się w zakładzie fizycznym (św. Anny 6) posiedzenie Tow. im. Kopernika. Na porządku dziennym odczyt Dra L. Sawickiego: „Cykl geograficzny w krasie".

Z teatru ludowego. Gościnne występy p. Adolfiny Zimajer i Heleny Zimajer-Rapackiej budzą nadzwyczaj wielkie zainteresowanie. Na swój pierwszy występ wybrały ulubione artystki 4-aktową operetkę dotąd jeszcze niegraną w Krakowie p. t. „Sposób na mężów". Pani Adolfina wystąpi po raz pierwszy w charakterystycznej roli garderobiany Marechal, która należy do jednej z najlepszych jej kreacyi scenicznych. Równocześnie występująca tego samego wieczoru p. Helena Zimajer-Rapacka ukaże się w roli markizy.

Podrożenie wędlin. Jak donosiliśmy przed kilku dniami masarze krakowscy uznali za stosowne podwyższyć z dniem 1 b. m. znacznie ceny wędlin, co oczywiście wywołało wprost oburzenie pośród wszystkich sfer ludności krakowskiej. Jeżeli masarze powołają się na podrożenie żywego towaru, to jest nierogacizny, to przemawiają przeciwko sobie. Najpierw, gdy nierogacizna była nadzwyczajnie tanią, gdyż piękne sztuki sprzedawano za bezcen, masarze nie myśleli o zniżeniu cen swoich wyrobów. Obecnie po chwilowej podwyżce cen nierogacizny, jest ona znowu tania, co łatwo można skonstatować na targowicach miast prowincyonalnych, jak n. p. Zator albo Limanowa. Kto tylko chociaż trochę zna stosunki targowe co do nierogacizny, ten musi uważać obecne podrożenie wędlin za zwykły zamach na konsumentów. Jeżeli zważymy, że pewne rodzaje wędlin są koniecznym artykułem żywności, to nieuzasadnione podrożenie ich boleśnie odbić się musi na skromniejszych budżetach domowych. Magistrat ma obowiązek wglądnąć w tę sprawę i przedsięwziąć energiczne kroki w obronie ludności. Tym razem podrożenie wędlin spotkało się z ogólnem potępieniem. Dojdzie niebawem do tego, że spożywcze wędliny staną się artykułem dostępnym tylko dla zamożniejszych sfer ludności. Z jakiemże uczuciem zazdrości ludność naszego miasta dowiaduje się, że o milę od Krakowa w Michałowicach funt doskonałej szynki kosztuje 30 kopiejek.

Z ulicy Bosackiej otrzymujemy liczne skargi na nieporządki, tam panujące. Ulica ta prawie zupełnie zalana jest wodą i przedstawia jednę ogromną kałużę. Mieszkańcy tej ulicy, jak i ul. Topolowej, Lubomirskiego itd. zmuszeni są przechodzić przez ulicę Rakowicką, aby się dostać do swych mieszkań. Jest to może jedyna w Krakowie ulica, pozbawiona choćby najpierwotniejszego chodnika. Należałoby przecież coś uczynić dla mieszkańców tej ulicy.

Z kraju.

Koncerty na prowincyi. Pierwsze koncerty, urządzone staraniem krakowskiego Instytutu muzycznego odbędą się w Jaśle 4 b. m., w Rzeszowie 6 b. m., w Przemyślu 7 b. m. Program, złożony w części z utworów Szopena i współczesnych muzyków, a w części z utworów dawnych mistrzów, wykona pianistka p. Klara Czop-Umlaufowa.

Maków, 2 marc. Dnia 27 lutego odbyło się walne zgromadzenie Koła T. S. L., na którem dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesem został wybrany p. Włodzimierz Bielecki, zastęp. prezesa p. Marya Płachecka. Resztę zarządu tworzą pp. Marya Spławińska, Jan Wolnik, Ludwik Kocyan i Julian Luberdowicz. Do komisyi kontrolującej weszli pp. Józef Jura, ks. Józef Mazurek i Jan Matusik.

Z uznaniem należy zaznaczyć, że inteligencya makowska objawia coraz większe zainteresowanie dla T. S. L., czego dowodem liczba członków, która w bieżącym roku wzrosła w dwójnasób.

Nowy Targ, 2 marca. (Z Rady miejskiej. — Rada powiatowa. Nowe Towarzystwa. — T. S. L. Apteka).

Niedawno zatwierdzona Rada miejska wybrał 27 lutego prawie jednomyślnie burmistrzem Józefa Rajskiego, dotychczasowego burmistrza, zastępcą tegoż inżyniera Kaz. Engla, a asesorami W. Ptasia i Jędrzeja Bryniarskiego. Poprzednio przy uzupełniającym wyborze wybrano radnym lekarza i profesora gimn. dra Niezabitowskiego, kontrkandydat jego, sędzia J. Moczydłowski, jeden z najpracowitszych członków Rady miejskiej upadł mniejszością jednego głosu. Zaznaczyć wypada, że wybór ten był bardzo ożywiony i że wywołał niesmaczną napaść w jednym z dzienników krakowskich. (G. N.)

Rada powiatowa, otrzymawszy nowego marszałka i sekretarza, mało daje znaków życia. Posiedzenia Rady prawie że się nie odbywają, przez co sprawy powiatowe cierpią i leżą niezałatwione, tak np. rozdzieleniem zapomóg, przyznanych przez Rząd nie miał się kto zająć, budowę i naprawę dróg w powiecie prowadzi się bez planu, powodując nadmierne wydatki i t. d. Nowy sekretarz, który powinien być duszą działalności Rady pow. jest za stary i mimo najlepszych chęci nie dorósł do swego urzędu.

Pogłoski o wojnie odbiły się na kasach tutejszych. Ludność wycofuje swe wkładki. Z samej kasy zaliczkowej wycofano już pół miliona koron. Mimo to zawiązują się nowe spółki i towarzystwa kredytowe. Tak zawiązała się Spółka stolarska z ograniczoną poręką, licząca 14 członków. Mieścić się ona będzie w starej szkole, gdzie staną maszyny, przez ministeryum przysłane. Powstało też od niedawna żydowskie Towarzystwo kredytowe.

Miejscowe Koło T. S. L. urządziło dwa bezpłatne odczyty w sali Rady miejskiej przy licznym udziale słuchaczy.

Częste narzekania dają się słyszeć na tutejszą aptekę, będącą własnością syna lekarza miejskiego dra Scheina. Klienci, o ile nie przynoszą recept od ojca aptekarza, narażeni są na zbyt długie czekanie na lekarstwo albo też nie otrzymują recept z powrotem. Ponadto nie w każdej porze można dostać lekarstwo: stąd wytworzyła się niechęć i nieufność do miejscowej apteki i pragnienie powstania drugiej, na co zwraca się uwagę sfer interesowanych. Często się też zdarza, że miejscowe osoby sprowadzają lekarstwa z Zakopanego, a nawet z Krakowa.

Dębica 1 marca. Dnia 22 lutego odbył się wieczorek muzyczny Kółka muzyczno-dramatycznego Sokoła, który powiódł się pod każdym względem świetnie. Podnieść należy przedewszystkiem produkcyę chóru męskiego, który odśpiewał cały cykl pieśni najmłodszych polskich kompozytorów, oraz chóru mięszanego Kolędy Bolesława Raczyńskiego. Najwięcej do gustu publiczności przypadła opera w 1 akcie pt.: „Franceska da Rimini" Conradina. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania bardzo dobrze. (Szafraniec, Klamut, Pilszak, Poniankowski. Na uznanie ze względu na pracę koło wieczorku zasługują pp. dr Friedberg, jako reżyser p. Zazliński (dyrygent chóru) i Szafraniec (dyr. oskiestry), którzy nie szczędzili starań, aby jak najświetniej wieczór wypadł. Należy również wspomnieć o p. Pilszakowej, która swym śpiewem jaki się na fortepianie przyczyniła się do tak miłego wrażenia wieczoru.

Z powodu zamieci śnieżnych wstrzymano 28 lutego ruch pociągów na kolei lokalnej Borki Wielkie—Grzymałów.

Ze świata.

Z Warszawy. (Testament ś. p. Kaz. hr. Sobańskiego — Odznaczenie Skałłona. — Masowe aresztowania. — Ucieczka alfonsów).

Wczoraj w sądzie okręgowym otwarto testament zmarłego przed kilkunastu dniami w Warszawie ś. p. hr. Sobańskiego, właściciela dóbr Guzów. Testament obejmuje dwa następujące legaty:

1. Rb. 30.000 na dobroczynne lub humanitarne cele w Królestwie Polskiem do uznania żony.

2. Zbiór cały monet (wartości 100.000 rubli) z szafą żelazną z dokumentami, oraz z szafą z księgami do tego zbioru należącemi, na rzecz miasta Warszawy, na utrzymanie zaś, pomieszczenie i kompletowanie tego zbioru 3.000 rb. w rencie państwowej. Gdyby zapis z jakichkolwiek względów nie mógł być przyjęty, przechodzi na własność ogólnych zapisobierców.

— Generał-gubernator Skałłon otrzymał od przejeżdżającego do Sofii króla Ferdynanda, wysoki order bułgarski.

— Nocy wczorajszej silne oddziały policyi pieszej i konnej, oraz agenci wydziału śledczego, pod kierunkiem nacz. wydziału tegoż, p. Kowalika, dokonały obławy na przedmieściach Warszawy. Wszyskie podejrzane schroniska zostały szczegółowo zrewidowane. Aresztowano 140 osób, podejrzanych o napady bandyckie, rozbójnicze, kradzieże i t. p. Wszystkich aresztowanych wysłano pod silnym konwojem do więzienia w Ratuszu.

— Nocy dzisiejszej 50 alfonsów opuściło nagle Warszawę, udając się w różne strony. Jak przypuszczają, nagły ten wyjazd pozostaje w związku z obawą przed odpowiedzialnością policyjną i sądową.

Z Łodzi. (Aresztowanie komisarza policyi. Egzekucya. Sądy wojenne.)

— W niedzielę, po dokonanej rewizyi w mieszkaniu przy ul. Konstantynowskiej z polecenia naczelnika żandarmeryi gub. radomskiej, aresztowano pomocnika komisarza I cyrkułu, Mikołaja Riapuchina. Riapuchin służył w policyi od roku, przedtem zaś był w Szydłowcu, w jednej z fabryk.

— Dziś w nocy stracono Roberta Steinkego, jednego z zabójców Grossa. Drugiemu skazańcowi Turczyńskiemu generał-gubernator wojenny zamienił karę na 12 lat robót ciężkich.

— Sąd okręgowy piotrkowski na kadencyi wyjazdowej sądzić będzie niebawem sprawę bandy złodziejów, która dokonała w Łodzi całego szeregu kradzieży, a między innemi okradła sklep Fregeta na 10.000 rb.

Stały teatr polski w Kijowie. W kijowskiem „Ogniwie" odbyło się w tych dniach, zwołane przez zarząd polskiego Tow. miłośników sceny, zebranie, w celu omówienia sprawy polskiej sceny w Kijowie. Pod rozprawy poddano ogólną sprawę zapewnienia teatrowi polskiemu w Kijowie warunków dalszego istnienia. Stwierdzono, że żaden teatr w Kijowie bez zapomogi ze strony społeczeństwa, istnieć nie może. Ostatecznie zebranie uchwaliło wybór komitetu, składającego się z sześciu członków: trzech przedstawicieli z grona popierających i trzech delegatów zarządu miłośników; komitet po dobraniu sobie przewodniczącego, niezwłocznie przystąpi nie tylko do teoretycznego, ale i praktycznego rozstrzygnięcia sprawy dalszej organizacyi trupy mieszanej i uzyskania środków. Komitet obda-

Związek katolickich krawców
Kraków, ul. Floryańska 7. Tuż przy Rynku.
Lwów, pl. Halicki 7. Gdzie Centr. Kawiarnia.
Pierwszorzędny magazyn na zamówienia.
Wielki skład materyałów krajowych i angielskich.
Krój angielski.

rzono najrozleglejszemi pełnomocnictwami. Z ramienia popierających członków weszli do niego pp: Stefan Węgliński, Ignacy Łychowski, Stanisław Szostkiewicz. Na wniosek przewodniczącego, komitetowi polecono zająć się losem artystów rozwiązanego stałego teatru polskiego.

Wolność obywatelska w Prusiech. Charakterystyczny wypadek, świadczący o niesłychanym cynizmie pruskich władz administracyjnych, opisuje wychodząca w Gnieźnie gazeta „Lech“. Pozasłużbowy nauczyciel z Gniezna, p. Gross, otrzymywał przyznane sobie przy przejściu na emeryturę zapomogi rządowe. Ponieważ jednak przy ostatnich wyborach do Sejmu oddał głos na Polaka, stał się nieprawomyślnym i niegodnym tej łaski. W tych dniach otrzymał p. Gross z rejencyi bydgoskiej następujące pismo:

„Ponieważ przy ostatnich wyborach sejmowych stanąłeś Pan w sprzeczności z wymienionemi w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 11 kwietnia 1898 r. obowiązkami urzędników kresów wschodnich, odbiera się Panu dotychczasowe stałe zapomogi. Bydgoska kasa powiatowa otrzymała nakaz z dniem 1 marca dalsze wypłaty wstrzymać. Dodajemy wyraźnie, że ani Panu, ani jego rodzinie w przyszłości nie będą udzielone żadne zapomogi, że zatem wszelkie odnośne wnioski są bezcelowe“.

Tak wygląda wolność obywatelska w Prusach. Głosowanie na Polaka uznano tedy urzędownie z całym cynizmem za występek przeciwpaństwowy!

Ekonomiczne stosunki Słowian. Na sobotniem posiedzeniu towarzystwa „Swaz Oswetowy“ w Pradze mówił dr Jarosław Preis, dyrektor „Ziwnostenska Banka“ o rozwoju ekonomicznym Słowian. — Prelegent zaznaczył na wstępie, że w Rosyi zaczyna się rozwijać życie ekonomiczne, co ze stanowiska idei słowiańskiej należy powitać z sympatyą. Pomiędzy Słowianami bałkańskimi góruje na polu ekonomicznem Bułgarya, nizko pod tym względem stoi Serbia, a jeszcze niżej Czarnogóra. — Polacy, jak się wyraził dr Preis, rokują dobre nadzieje, pod względem siły ekonomicznej, a Galicya przewyższa, zdaniem prelegenta, inne zabory. Najwyżej stoją pod względem ekonomicznym Czesi, którzy dla reszty Słowian służą za wzór.

Z awiatyki. Aeroplan Farmana-Voisina, zakupiony w Paryżu przez syndykat wiedeński, zostanie wkrótce przywieziony do Wiednia, gdzie rozpoczną się próby lotu, jak tylko stan powietrza na to pozwoli. Jak się zdaje, próby odbywać się będą na polach koło arsenału, będących własnością skarbu wojskowego.

Szwajcarska liga aeronautyczna przyjęła projekt balonu Liwentaala w Genewie. Projekt ów przedstawia typ pośredniczący pomiędzy balonami „Zeppelin“ a „France“. Koszta budowy obliczono na 250.000 franków, a czas wykonania na 8 miesięcy.

Cyniczna reklama. Znana księgarnia nakładowa J. P. Bachema w Kolonii, która wydawała powieści zmarłej niedawno autorki szwajcarskiej, Izabeli Kaiser, umieściła w „Koelnische Volkszeitung“ następujący inserat:

† Izabela Kaiser.

Ze Szwajcaryi nadeszła smutna wiadomość, że autorka dwóch powieści:

„Ojcze nasz“...

Broszurowany tom 3 marki; oprawny 4 marki, tudzież:

„Poszukiwaczka pokoju“

broszur. 3 m. w oprawie 4 m.

właśnie umarła.

Pisma zmarłej można otrzymać w każdej księgarni.

J. P. Bachem, księgarnia nakładowa w Kolonii.

Z notaryatu. (Tel.). Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszy Hilarego Sawczyńskiego z Bełza do Borszczowa i Władysława Górkę z Gwoźdca do Bełza.

Uprzemysłowienie Galicyi. W artykule p. t. „Uprzemysłowienie Galicyi“, zamieszczonym w ostatnim niedzielnym numerze naszego dziennika, wydrukowano mylnie, że fabryka przyrządów do wyrobu dachówek cementowych p. Winc. Boguckiego, powstała w Tarnowie, w istocie fabryka ta w zeszłym roku powstała w Chrzanowie.

Zmarli.

Alfred Biasion, kupiec i obywatel m. Krakowa, b. radca miejski, optyk klinik uniwersytetu Jagiellońskiego, umarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy 56 lat.

Adam Bulwiński, prof. matematyki w gimnazyum prywatnem w Warszawie, uczestnik powstania z r. 1863, umarł w Krakowie w szpitalu św. Łazarza, przeżywszy lat 77.

Katastrofa w Messynie. Bardzo zajmujące zdjęcia z ostatniej strasznej katastrofy w Messynie, reprodukuje obecnie Chromofotoplastyka przy ulicy Szewskiej l. 6. Obrazy te, pełne grozy, żywą barwą, doskonałą plastyką dają jasne wyobrażenie o zaszłem nieszczęściu.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza.
We środę 3 marca: dr L. Sawicki: „Górne Węgry“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie.
(W auli 1 szkoły realnej przy ul. Studenckiej o 6 wiecz.)
We czwartek 4 marca: dyr. Muzeum nar. dr Feliks Kopera: „O Wawelu“ (z obrazami świetlnymi).

Repertoar Teatru miejskiego w Krakowie.
We środę: „Niewierny Tomek“ i „Dług wdzięczności“.
We czwartek: „Sen srebrny Salomei“.
W piątek: „Bliźnięta z Brighton“ i „Zacisze domowe“.
W sobotę: „Inez de Coimbra“ K. Larsena.
W niedzielę pop.: „Moralność pani Dulskiej“; wieczór: „Inez de Coimbra“.
W poniedziałek: „Książe Niezłomny“.

Repertoar teatru ludowego.
We czwartek: „Sposób na mężów“.

Z kalendarza. We środę 3 marca: Tycyana bw. i Kunegundy; we czwartek 4 marca: Kazimierza w. i Lucyusza p.; w piątek 5 marca: Włócz. i Gw. Geraz.

Wschód słońca 3 marca o godzinie 6 min. 20, zachód o g. 5 m. 23; długość dnia 11 godzin min. 03.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 2 marca termometr doszedł od — 0·7 do — 7·8 C.; barometr pop. zaczął iść w górę.

Dnia 3 marca o godzinie 7 rano stan barometru 728·5 mm., termometru 1·4 C.; wiatr zachodni.

Składki. Dla weteranów z r. 1863 złożyło Towarzystwo rolnicze w Krośnie 50 K.

Dla J. M. złożył W. O. 2 K.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Maryi z Adamskich Kwiecińskiej złożyli Janowie Glaserowie 10 K na zakład F. Żurowskiej.

Dla A. Łakocińskiej złożyli: W. T. 2 K, H. N. 1 K.

Dla Tow. Szkoły ludowej złożył: H. 1 K.

B. Gabryelska, Krzysztofory, **Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

Dział ekonomiczny.

⨯ **T. K. Z.** Ze Lwowa donoszą nam: W dalszym ciągu obrad walnego zgromadzenia delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego uchwalono zmianę statutu emerytalnego T. K. Z., a na remuneracyę i dodatek drożyźniany dla urzędników T. K. Z. przeznaczono 17.285 koron. W sprawie omawianego na ostatniem posiedzeniu lwowskiej Rady miejskiej, zamierzonego wystawienia dwóch nowych gmachów T. K. Z. przy ulicy Kopernika, polecono dyrekcyi, aby wraz z komisyą rewizyjną ponownie zbadała tę sprawę, i na wypadek, gdyby T. K. Z. doznało trudności ze strony lwowskiego urzędu budowniczego — ograniczono się tylko do odnowienia realności. Sprawa ta załatwioną zostanie ostatecznie na najbliższem zgromadzeniu delegatów T. K. Z. „Związkowi“ ziemian uchwalono wypłacić zasiłek w kwocie 25.000 koron.

Po załatwieniu petycyj nastąpiły wybory. — Na dalsze sześciolecie wybrani zostali ponownie: prezesem rady nadzorczej p. Stanisław Brykczyński, a prezesem dyrekcyi p. Wład. Kraiński. Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali na r. 1909 pp.: Krzysztof Abrahamowicz, Stanisław Dydyński, Klemens Dzieduszycki, Stanisław Jędrzejowicz, Jan Konopka, Stefan Moysa i Albin Rayski.

Na tem zgromadzenie zamknięto.

⨯ **Krajowa komisya włości rentowych** odbyła pod przewodnictwem marszałka hr. Badeniego dwudniowe narady, na których przyznała 107 nowych pożyczek rentowych oraz uchwaliła zamknięcie rachunków za r. 1908, instrukcyę dla mężów zaufania komisyi włości rentowych i zaliczyła nowe, przez ludowców założone tow. asekuracyjne „Wisła“ do tych, u których mogą być ubezpieczane budynki, należące do włości rentowych.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 2 marca. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 61, cieląt 409, owiec i kóz 2, nierogacizny 269; razem 741 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od —·— do —·—, woły —·— do —·—, krowy od —·— do —·—, jałownik od —·— do —·—, cielęta od —·— do —·—, nierogaciznę tuczną od —·— do —·—; bitej wagi: nierogaciznę od 132·— do 152·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od —·— do —·—, woły z paszy od 150·— do 300·—, krowy od 100·— do 200·—, jałówki od 54·— do 135·—, cielęta od 28·— do 50·—, owce i kozy od 20·— do 25·—.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 573 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 168, na eksport za granicę kraju bydła rogatego —, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Cennik ziemiopłodów. Kraków, 2 marca. Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała —·— do —·—, czerwona i żółta 21·70 do 24·30, węgierska —·— do —·—; żyto krajowe 20·60 do 21·40, węgierskie —·— do —·—; jęczmień na krupy 15·40 do 17·—, browarny —·— do —·—, na paszę 14·50 do 15·—; owies z opłatą akcyzową 17·10 do 18·50; proso 14·— do 14·50; jagły 24·— do 26·—; tatarka 17·— do 18·50; kukurydza 17·— do 19·60; groch 24·— do 29·—; fasola 19·— do 32·—; wyka 19·50 do 20·50; rzepak zimowy 29·50 do 31·50; koniczyna nasienna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—; tymotka —·— do —·—; esparsetta 31·— do 33·—; soczewica 22·— do 32·—; słoma 6·40 do 7·—; siano 7·20 do 9·60; koniczyna pastewna 9·60 do 11·60; ziemniaki 6·— do 7·—; jaja za kopę 4·— do 4·60; masło za 1 kg. 2·50 do 3·—; spirytus na 95° Tralesa za 1 hl. —·— do 210·—; okowita na 75° Tralesa —·— do 170·—.

Kronika lwowska.

Lwów, 3 marca.

Zmiana statutu Banku krajowego. Czytamy w „Gazecie lwowskiej“: Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu zatwierdziło uchwalone przez Sejm na ostatniej sesyi zmiany statutu Banku krajowego. Zmiany te dotyczą ustanowienia trzech nowych posad zastępców dyrektorów Banku krajowego, którzy w razie nieobecności dyrektorów zastępują ich z głosem stanowczym na radzie dyrekcyjnej. Nadto zmieniony statut wprowadza zamiast 9 aż 12 członków Rady nadzorczej Banku krajowego, oraz zamiast jednego, dwóch zastępców przewodniczącego Rady nadzorczej Banku krajowego.

Sprawa Siczyńskiego. Obrońca Siczyńskiego, dr Starosolski wniósł sprzeciw co do nowego aktu oskarżenia, wręczonego przed kilku dniami Siczyńskiemu. Sprzeciw ten nie wpłynie jednak na odłożenie terminu rozprawy poza marzec, albowiem sąd wyższy załatwi sprzeciw w przeciągu dni kilku.

Z teatru lwowskiego. Sztukę Staffa „Igrzysko grano przy wysprzedanej widowni. Główną rolę Filemona odegrał p. Adwentowicz z taką siłą artyzmu, z takim zasobem uczucia i przejęcia się, że wręcz nie można sobie wyobrazić, aby można ją odegrać lepiej; bo też rola ta była jakby umyślnie dla niego napisana. Adwentowicz grał niejako „swoją“ rolę. W rolach drugorzędnych odznaczyli się pp. Chmieliński, Hierowski, Kwiatkiewicz, Antoniewski, Nowacki, Brzozowski, Berski, Ratschka i i. Z pań pp. Zielińska, Czaplińska i Borodziczowa. Autora wywoływano po każdym akcie i oklaskiwano serdecznie. Sztuka, aczkolwiek w niektórych miejscach rozwlekła, podobała się bardzo i zapewne przez dłuższy czas utrzyma się na scenie. *k. kr.*

Z Tow. historycznego. Walne zgromadzenie odbyło się w ubiegłą sobotę we Lwowie. Bilans tego towarzystwa, jednego z najstarszych i najpoważniejszych, przedstawia się, mimo nawet takiego wydawnictwa jak kwartalnik historyczny, który jest ogniskiem nauki historycznej polskiej, nietylko w Polsce, lecz także jest jej zasłużonym i poważnym przedstawicielem za granicą, dość słabo i byłby zakończony bardzo nawet wielkim deficytem, gdyby nie subwencye Wydziału krajowego, ministerstwa oświaty, a ponadto ofiarność p. Władysława Towarnickiego. Winę w tym wypadku ponosi po części i całe społeczeństwo, które z dziwną obojętnością przechodzi nad pracami tego rodzaju towarzystw do porządku dziennego, co poświadczy najlepiej liczba członków, których ze wszystkich ziem polskich, było w końcu roku 1908 ledwo 257.

Po przyjęciu sprawozdania zarządu nastąpiły wybory do wydziału i komitetu redakcyjnego, które dały wynik następujący: Prezes Tad. Wojciechowski, zastępca prezesa Ludw. Kubala, skarbnik Wilh. Rolny, członkowie wydziału: Eug. Barwiński, Wilhelm Bruchnalski, Aleks. Czołowski, Bron. Dembiński, ks. Jan Fijałek, Ludwik Finkel, Władysław Łoziński, Alojzy Winiarz. Skład komitetu redakcyjnego: Redaktor Aleks. Semkowicz, członkowie komitetu redakcyjnego: Wład. Abraham, Sz. Askenazy, J. Friedberg, Bron. Gubrynowicz, K. Hadaczek, Alfr. Halban, M. Loret, Henr. Sawczyński, W. Semkowicz, St. Zakrzewski. Komisya kontrolująca: J. Nogaj, St. Schneider, W. Towarnicki.

Posiedzenie poprzedzone było odczytem dra Bronisława Pawłowskiego p. t. „Metternich a Czartoryski w dobie upadku powstania listopadowego“.

Repertoar teatru lwowskiego.
We środę: „Igrzysko“.
We czwartek: „Bal maskowy“.
W piątek: „Igrzysko“.
W sobotę pop.: „Wesele“; wieczór: „Dolarowa księżniczka“.
W niedzielę pop.: „Karykatury“; wieczór: „Tosca“.
W poniedziałek: „Syn królewski“ Adama Krechowieckiego.

Austrya i Serbia.

(Telegramy „N. Reformy“ z 3 marca.)

Berlin. „Voss. Ztg.“ donosi z Belgradu: Po konferencyi wczorajszej z Sergiejewem, Milovanowicz zwołał Radę ministrów, na której przedłożył notę rosyjską. Narady były bardzo burzliwe. Część ministrów była za tem, aby Serbia pogodziła się z sytuacyą. Inni ministrowie oświadczyli, że dla Serbii nie ma odwrotu i że Serbia musi być zdecydowaną na wszystkie ostateczne kroki i pozostawić kwestyę bośniacką jako otwartą ranę, nie załatwioną, aż nadarzy się sposobność do przeprowadzenia wszystkich żądań serbskich. Dziś Sergiejew odwiedził ponownie Milovanowicza, który zrobił zarzut posłowi rosyjskiemu, że redakcye pism europejskich o 24 godzin wcześniej były poinformowane o nocie rosyjskiej aniżeli rząd serbski.

„Lok. Anzg.“ donosi z Belgradu, że wbrew zaprzeczeniom Serbia, **gorączkowo mobilizuje swe siły**, a mianowicie zmobilizowała już więcej niż 2 dywizye.

Korespondent donosi, że sam widział transport kilku tysięcy rezerwistów do Niszu. Przy wyjeździe pociągu, studenci zebrani na dworcu wołali kilkakrotnie: Wojny! Wojny!

Każdy pułk otrzymał po 2 karabiny maszynowe.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie wszystkich 4 klubów Skupczyny, na którem wyrażono zapatrywanie, że nie ma mowy, aby Serbia zrzekła się oficyalnie korzyści terytoryalnych.

Giełda zaniepokojona.

Wiedeń. Na giełdzie dzisiejszej z powodu niepokojącej sytuacyi zagranicznej i bliskiego przesilenia na Węgrzech, panowało bardzo słabe usposobienie. Papiery spadły o kilka koron.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 3 marca.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. Wszystkie dzienniki uważają po wczorajszym przebiegu posiedzenia komisyi bankowej przesilenie za aktualne. Hr. Andrassy oświadczył, że nie chce nic wiedzieć o takiej koalicyi, w której jedna partya chce przekrzyczeć drugą, tak, że Wekerle mógł zaledwie na wczorajszem posiedzeniu wygłosić swą mowę, którą przerywano ciągle ze strony partyi niezawisłości.

Wekerle konferował dzisiaj z prezydentem Sejmu Justhem. — Dzienniki donoszą o tej konferencyi, że Wekerle zwrócił się do Justha z następującemi słowami: Zdaje się, że ci się udało obalić rząd.

Just odpowiedział: I ja tak przypuszczam.

Przewodniczący komisyi bankowej Bathganyj oświadczył, że zamierza zwołać posiedzenie komisyi za trzy dni.

Na tem posiedzeniu poseł Hollo przedłoży wniosek, domagający się natychmiastowego utworzenia Banku samodzielnego na wypadek, gdyby Bank kartelowy nie mógł przyjść do skutku.

Budapeszt. Dzienniki uważają za nieuniknione, że z powodu przebiegu wczorajszego posiedzenia komisyi bankowej, przesilenie ministeryalne, a może koalicyjne jest nieuniknione. Dr Wekerle zdołał wprawdzie z wielkiem trudem ostateczną uchwałę komisyi odroczyć na kilka dni.

Dzienniki stwierdzają, że komisya stała wczoraj pod presyą partyi niezawisłości a szczególnie Justha, który mimo, że do komisyi nie należy, był obecny na jej posiedzeniu i agitował wśród obecnych. Kossuth, na uwagę, zrobioną przez jednego z mowców, że monarcha popiera także żądanie samodzielnego Banku węgierskiego, powiedział:

Król jest za samodzielnym Bankiem kartelowym.

Z tego wnoszą, że także korona przeciwną jest żądaniu partyi niezawisłości w sprawie rozbicia Banku austro-węgierskiego.

Proces o zdradę stanu.

Zagrzeb. Dzisiaj rozpoczyna się tutaj proces o zdradę stanu przeciwko 53 obwinionym obywatelom serbskim. Pomiędzy nimi 17 niema jeszcze 30 lat, 18 przekroczyło 50 rok życia, 39 jest żonatych. Skutkiem uwięzienia tylu ojców rodzin 103 dzieci pozbawionych jest opieki ojcowskiej. Według przynależności partyjnej 47 obwinionych należy do serbskiej partyi koalicyjnej, która w pierwszym rzędzie zwalcza rządy bana, bar. Raucha. Reszta należy do serbskiej partyi radykalnej. Obronę przyjęło 35 adwokatów, pomiędzy nimi 19 Serbów. Prócz tego 21 chorwackich adwokatów bezinteresownie zgłosiło się do obrony. O potwornych rozmiarach procesu świadczy fakt, że wezwano do rozprawy 600 świadków. Obrona powołuje 350 świadków. Proces rozpisano na dwa miesiące.

Klasyczny świadek Nasticz nie stawił się i nie wiadomo, gdzie przebywa.

Konferencye parlamentarne.

Wiedeń. Na konferencyi bar. Bienertha Czesi domagali się cofnięcia ustaw językowych, względnie nie przedkładania ich ponownie parlamentowi, ponieważ Czesi a zwłaszcza agraryusze, stoją na stanowisku wyłącznie kompetencyi Sejmu.

Azief u cara (?).

Berlin. „Börs. Ztg“ przynosi nieprawdopodobną wiadomość z Petersburga, że Azief przyjęty został przez cara i otrzymał od niego 25.000 rubli jako nagrodę i uznanie za swoją działalność, zwłaszcza za ocalenie życia cara.

Śniegi w Niemczech.

Berlin. Tutaj i w całem państwie niemieckiem spadły ubiegłej nocy olbrzymie śniegi. Ruch w wielu okolicach państwa zupełnie przerwany.

W Berlinie pracuje dziś 10.000 ludzi na usunięciem śniegu. W mieście ruch tramwajowy i wozowy jest dotąd niemożliwy.

Pożar kopalni nafty.

Baku. (Pet. Ag. tel.) Kopalnie nafty w Bibilibad, stoją w płomieniach. Dotąd spłonęło firmy Subalo 5 szybów i jeden magazyn z ropą, firmy Rotszyld 1 szyb, firmy Szibaja 2 szyby, towarzystwa Votan 2 szyby. Przy ogniu uwięziono dwóch podejrzanych o podpalenie mahometańskich włościan. Pożar słabnie.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 3 marca.

Aresztowanie szajki złodziejskiej. Na podstawie śledztwa przeprowadzonego z aresztowanym w Kasie Oszczędności Leonem Rokutą, policya odkryła, że jest on spólnikiem, a może nawet chersztom bandy złodziejskiej, która w ostatnich czasach popełniła w Krakowie wiele śmiałych kradzieży z włamaniem. Wczoraj aresztowano też wspólników Rokuty: Jana Kowalskiego, Józefa Wyżgę i Magdalenę Rozenajową. Szajka ta oprócz wielu innych, okradła mieszkanie p. M. Schlesingerowej przy ul. Garncarskiej, której zabrano biżuteryę i 3 książeczki kasy Oszczędności na kwotę 3000 K. Główne siedlisko złodziei było w mieszkaniu Rozenojowej w Nowej Wsi, gdzie przeprowadzona rewizya dała dobry wynik.

Oprócz wielu rzeczy, znaleziono za obrazem na ścianie u Rozenajowej, skradzione p. Schlesingerowej książeczki Kasy oszczędności, nadto wiele narzędzi złodziejskich, któremi posługiwali się spólnicy szajki. Dotychczas stwierdzono, że szajka Rokuty brała udział w kilkunastu dużych kradzieżach w Krakowie.

Zatrucie. Dziś około godz. 11 przedpołudniem wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Podgórską l. 57 w Dębnikach, do niejakiego Franciszka Piwowarczyka robotnika, który doznał silnego zatrucia tlenkiem węglowym. Piwowarczyk, pracujący w owym domu, nie chcąc iść wczoraj wieczór po pracy do zbyt oddalonego mieszkania swego, wyszukał sobie na podwórzu jakąś ubikacyę opuszczoną, w której postanowił przenocować, wziął również kosz żelazny, w którym zapalił węglami. Dziś rano znaleziono Piwowarczyka nieprzytomnego. Pogotowie ratunkowe po zastosowaniu środków zaradczych przewiozło chorego do szpitala św. Łazarza na oddział chorób wewnętrznych.

Z kroniki pogotowia ratunkowego. Dziś rano o godz. 7 przewiozło pogotowie ratunkowe z dworca kolei państw. do szpitala św. Łazarza nieznanego na razie z nazwiska robotnika, który wskutek nieszczęśliwego wypadku na dworcu kolejowym w Płaszowie odniósł kilka bardzo poważnych ran na głowie i twarzy.

Na stacyi pogotowia ratunkowego opatrzono dziś przed południem Stanisława Jamrosza, 37 lat liczącego ceglarza, który pomagając na jednej z ulic Krakowa jakiemuś woźnicy w nawracaniu wozu, doznał ciężkiego poranienia rąk, oraz zmiażdżenia małego palca u prawej ręki. Rannego po opatrzeniu odesłano do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

„Redaktor“ przed sądem. Dzisiaj przed sądem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa karna przeciw Józefowi Ujejskiemu, b. wydawcy i odpowiedzialnemu redaktorowi czasopisma „Boruta“ w Krakowie, obwinionemu o zbrodnie: sprzeniewierzenia, oszustwa i gwałtu publicznego przez wymuszenie. Występków tych dopuścił się Ujejski na szkodę ks. Stanisława Biegańskiego, ze zgromadzenia ks. Pijarów. Mianowicie Ujejski w r. 1904 zatrzymał sobie i przywłaszczył powierzoną mu przez ks. Biegańskiego akcye Banku hipotecznego wartości 4200 koron. W roku 1908 sporządził fałszywe dokumenta, na które otrzymał od ks. Biegańskiego pożyczkę 3400 kor., w końcu usiłował od właściciela kawiarni p. Maltera wymusić pewną kwotę. Podług aktu oskarżenia sprawa przedstawia się jak następuje.

Księdza Stanisława Biegańskiego łączył od lat dawnych stosunek zażyłej znajomości z rodziną oskarżonego, wskutek czego ks. B. niejednokrotnie pomagał Ujejskiemu materyalnie. W roku 1903 ks. B. zapadł na chorobę umysłową i leczył się w szpitalu św. Łazarza w Krakowie. W tym czasie Ujejski wyzyskując przyjaźń ks. Biegańskiego oraz jego niedomaganie umysłowe, prosił księdza B. o pożyczkę 800 kor.: ks. Biegański nie mając gotówki, poszedł z Ujejskim do Galicyjskiego banku hipotecznego i tam zastawił akcye tegoż banku wartości nominalnej 5000 kor. za kwotę 800 kor., które wręczył Ujejskiemu, powierzając mu zarazem kwit zastawniczy, który, ponieważ opiewał na okaziciela, Ujejski zrealizował i gotówkę sobie przywłaszczył, narażając ks. Biegańskiego na stratę 5000 kor.

Ujejski przyznał się, że tak postąpił, ksiądz Biegański darował mu jednak winę, nie żądając od Ujejskiego zwrotu szkody.

W roku 1908 Ujejski znowu nadużył zaufania księdza Biegańskiego. Mianowicie pożyczył od ks. B. kwotę 3400 K, na pokrycie której to kwoty wystawił księdzu B. trzy weksle z podpisem hr. Jana Truszkowskiego. Gdy nadszedł dzień płatności tych weksli, ks. Biegański za pośrednictwem adwokata dra Gryzieckiego zaskarżył weksle, a wtedy pokazało się, że żadnego hr. Truszkowskiego, „obywatela pod Tarnowem“, nie ma wcale na świecie. Obwiniony i do tego czynu się przyznał, mianowicie, że sam podrobił podpis rzekomego hr. Truszkowskiego, mimo, że wiadomem mu było, że taka osoba wogóle nie istnieje.

Dalej obwiniony jest Ujejski o zbrodnię wymuszania, jakiego miał się dopuszczać na właścicielach różnych restauracyj i kawiarń. Mianowicie właściciel kawiarni przy ulicy Grodzkiej, Feiwel Malter, zeznał, że Ujejski często proponował mu, aby się „opłacał“, gdyż inaczej „będzie go bazgrał“. W istocie, gdy Malter odmówił Ujejskiemu datku, pojawiły się w „Borucie“, piśmie redagowanem przez Ujejskiego, złośliwe artykuły, zohydzające osobę Maltera i jego restauracyę.

Na podstawie więc śledztwa, Ujejski został uwięziony i dzisiaj zasiadł na ławie oskarżonych. Rozprawie przewodniczy radca sądu Ferens, oskarża prokurator dr Lang, obwinionego broni dr Filimowski. Obwiniony tłómaczy się, że część pieniędzy była pożyczką od ks. Biegańskiego, który zresztą nie żąda zwrotu szkody i do postępowania karnego się nie przyłącza, część zaś użył w interesach ks. Biegańskiego.

Co do zarzutu wymuszenia od p. Maltera, obwiniony zaprzecza temu podejmując się przeprowadzenia dowodu prawdy, że kawiarnia Maltera zasługuje na surową krytykę.

Aresztowanie mordercy Kurka. Z Katowic donoszą nam: Wczoraj na dworcu kolejowym w Mysłowicach wśród robotników sezonowych, na podstawie fotograficznego rysopisu, rozesłanego przez władze, policya aresztowała pewnego mężczyznę podejrzanego, że jest groźnym, ściganym przez władzę zbiegiem z Wiśnicza, mordercą Andrzejem Kurkiem. Z aresztowanym podjęto nader energiczne śledztwo. Bliższych szczegółów w tej sprawie na razie brak.

Opad lawiny. (Tel.) We wsi Tassel zasypała lawina śnieżna 2 domy, w których się znajdowało 13 osób.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Co jest Kufeke

Najlepsze i przez pierwsze powagi i tysiące praktykujących lekarzy w kraju i za granicą polecane pożywienie dla zdrowych i dolegliwości żołądkowe mających dzieci i dorosłych; posiada wielką wartość odżywczą, wpływa na rozwój mięśni i kości, ustala trawienie i jest taniem w użyciu. 180 2 9

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi mężowi i ojcu naszemu

ś. p. Floryanowi Niewiarowskiemu,

a w szczególności Weteranom z roku 1863, Duchowieństwu i Publiczności, która licznym udziałem okazała nam współczucie, składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać“.

Walerya Niewiarowska
z synem.

To jest właśnie zła pora, pani Mielnicka,

teraz już niema zimy, a przecież także i lata niema jeszcze. Kto teraz nie trzyma się silnie, nabawi się porządnego kataru. Dzięki Bogu jednak — u mnie wszystko zdrowe. Mam zawsze w domu Faya prawdziwe sodeńskie pastylki mineralne i nigdy nie usłyszy Pani u mnie kaszlu, a i tak na dobre nigdy nie jesteśmy przeziębieni. Faya prawdziwe sodeńskie są właśnie naprawdę cudownemi maleństwami. I tanie: tylko kor. 1·50 pudełko, które wszędzie można kupić. Nie daj się pani tylko namówić na jakie naśladownictwo, jeno żądaj Pani zawsze wyraźnie prawdziwych Faya.

Generalne zastępstwo na Austryę-Węgry: W. Th. Guntzert, Wiedeń, IV/1, Grosse Neugasse 17.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny oryginalnej amerykańskiej maszyny do pisania

Underwood

najnowszego modelu, z zupełnie widocznem pismem, objął

Emil Urich

1485 1 3 Lwów, ulica Sykstuska l. 29.

Kto potrzebuje obuwia, niechaj się przekona.

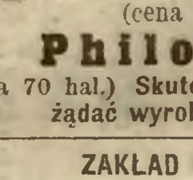
WOJCIECH KAPERA

w Krakowie, ul. Sławkowska 24.
(w domu XX. Emerytów)
odznaczony najwyższą nagrodą na wystawie w Paryżu 1908 r., wykonuje i ma na składzie

Obuwie męskie, damskie i dziecięce

z najlepszego materyału, według fasonów francuskich i angielskich.

Dwa pewne środki przeciw spierzchnięciu rąk i twarzy:



Mydło „lecznicze“ MALINOWSKIEGO

z zapachem wody kolońskiej
(cena 60 halerzy) i 446 13 25

Philodermine

(cena 70 hal.) Skutek niezawodny, lecz należy żądać wyrobów *Malinowskiego.*

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dra T. Tyszeckiego

Rynek 24 (naprzeciw odwachu)

Wyjmowanie zębów, plombowanie, zęby sztuczne w kauczuku i złocie, zęby na sztyftach, mostki i korony złote. 1010 20

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 3 marca. (Giełda południowa.)
Marki 116·97. Renta majowa 94·20. Renta koronowa węgierska 91·45. Akcye austr. zakł. kred. 627·75. Akcye węg. zakł. kred. 734·—. Akcye Anglobanku 293·—. Akcye Unionbanku 536·—. Akcye Bankvereinu 519·50. Akcye Landerbanku 435·—. Akcye kolei państwowych 670·50. Lombardy 104·—. Akcye kolei Elbethal 618·—. Akcye fabryki broni 345·—. Akcye tytoniowe 335·—. Alpiny 627·25 Rima-Muranyi 523·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2343. Losy tureckie 183·25. Ruble 252·75.
Usposobienie: bez ochoty.

Berlin, 3 marca. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 193·50. Tow dyskontowe 187·50.
Usposobienie: ospałe.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 3 marca. Pszenica na kwiecień 13·45 do 13·46; pszenica na maj 13·16; pszenica na październik 11·17 do 11·18; żyto na kwiecień 10·31 do 10·32; żyto na październik 9·37 do 9·38; owies na kwiecień 8·70 do 8·71; owies na październik —·— do —·—; kukurydza na maj 7·39 do 7·40; rzepak na sierpień 14·20 do 14·30. Wszystko za 50 kg.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie silnie pochmurno.

Artykuły hirurgiczne. — Wata Dra Brunsa, bandarze. — Podkłady dla chorych. — Prześcieradła i pieluszki gumowe. Taniej niż wszędzie poleca

Skład apt. „SANITAS“

Kraków, ulica Długa L. 18.

Wszelkie przybory toaletowe. Grzebienie Szczotki, do włosów, zębów, sukien i t. d. Gąbki, pióropusze i Trzepaczki. Wysyłki na prowincyę odwrotną pocztą 2 razy dnia.

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej

zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony

Skład mebli i wyrobów tapicerskich

w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — **Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy.** 7 34 0

??Czy można??

sobie wyobrazić coś marniejszego i głupszego jak to, żeby oprócz świata ziemskiego nie było nic więcej? Prof. uniwers. M. Perty, dra medycyny i filoz.: **Dowody istnienia świata duchowego, do którego wstępujemy po śmierci.** Autor opowiada o istotnych zdarzeniach. Znajduje on perły tam, gdzie inni tylko próżną muszlę widzą: ożywia groby i przemienia śmierć na życie. Cierpiącym i zwątpiałym daje pociechę i otuchę, a wszystkim nadzieję lepszej przyszłości. Cena 2 K. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: Gebethner i Sp. w Krakowie. 1569 2 3

Szczepy owocowe

już czas zamawiać! Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie 2, 3, 4 letnie, 1 szt. 25, 30, 40 ct. Agrest, porzeczki, maliny, szparagi, truskawki, poziomki, brzoskwinie, morele, drzewa ozdobne, krzewy itp. Cennik wysyłam opłatnie.

UKLAŃSKI 1169 4 4

Zarząd ogrodów Olsza-Dwór p. Kraków.

Realność

piękna, solidnie zbudowana, z 5 pokoi i kuchni, ogrodu owocowego i warzywnego 165 sążni □, róże i winogrona prawdziwe przed domem. Cena 20.000 koron, w tem 6000 długu bankowego. Od rynku krakowskiego 30 minut drogi. Informacyj udziela od g. 3—5 Poczta Prądnik Czerwony. 1379 6 6

Rentowne umieszczenie kapitału. Technik szuka wspólników do projektowanych swoich interesów. W P. II. poste restante Kraków. 405 16 16

Meble antyczne

do sprzedania:

Meble złocone w stylu Ludwika XIV. Sypialnia mahoniowa. Garnitur salonowy bogato inkrust., kanapa i dwie markizki mahoniowe kryte ręcznej roboty materyą włosianą. Biura mahoniowe. Biurko damskie wspaniale inkrustowane. Garnitury mahoniowe z bronzami, Sekretarze, Porcelana, Sztychy, Pas słucki i wiele innych pięknych okazów antycznych jakoteż i mebli zwykłych. 298 13 0

Leopoldyna Machowska

Kraków, ul. Szewska l. 5, I p.

Zarząd pasieki

A. Kraińskiego w Jezierzanach

ad Czortków wysyła w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipcowy w cenie 7 K 50 h, a wyborny miód lipcowy w cenie 8 K. Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winograniak, Ożyniak itd. w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 K 40 h do 6 K 80 h. — Cenniki na żądanie franko. 314 12 20

Marmolada!

Już się rozpoczął sezon świeżych marmolad z tegorocznych owoców, i wysyłamy

morelową	K	7·50	5 kg
malinową	K	7·50	
wiśniową	K	8·—	
jabłkową	K	5·50	
melanż	K	5·—	

w ozdobnem blaszanem wiadrze brutto franko do każdej stacyi pocztowej za zaliczką. Marmolada nasza jest zupełnie czysta, bez wszelkich sztucznych domieszek, ze świeżych owoców sporządzana, co czyni ją nader zdrową i pożywną do chleba, ciast, legumin i t. p.

Parowa fabryka cukrów 224 49 65

Brandstädter i Ska we Lwowie.

Bank Parcelacyjny w Krakowie

Rynek główny l. 33, I piętro

ma do sprzedania:

1) **1 majątek ziemski** 350 morgów pól i łąk w powiecie Dąbrowa.
2) **1 majątek ziemski** 126 morgów pól, łąk i lasu w powiecie Wieliczka.
3) pod Krakowem przy szosie pola orne i łąki we większych i mniejszych parcelach na długoletnią spłatę.
4) **3 nowe kamienice** czynszowe w Krakowie. 1041 9 0

SUKNA,

lodeny i modne materye na ubrania poleca

Karol Kocian

skład sukna w Humpolcu (Czechy).

Próbki opłacone. Ceny fabryczne. 751 6 0

Najtrwalsze, najpiękniejsze a zarazem najtańsze

Dachówki cementowe

dadzą się wyrabiać jedynie na

niezrównanych maszynach patentowanych Dra Gasparego.

Zastępstwo dla Galicyi: **Przemysł cementowy we Lwowie,** ulica Karola Ludwika l. 5. — Informacye i prospekta Nr. 239. 1254 6 12



Tryumf

przemysłu polskiego!!

Prosimy dla przekonania się żądać wszędzie wyrobów

„Amalino"

nagrodzonych na wystawach kraj. i zagr. **10 najwyższemi nagrodami.**

W. Wyrybkowski

Tow. z ogr. por.

w Gnieźnie (W. Ks. Pozn.)



Jeneralna reprezentacya i skład hurtowny na Galicyę i Śląsk austr. Dom handl.-kom.

„Dźwignia"

w Kętach (Galicya). 1343 5 24



Oryginalne amerykańskie

urządzenia biurowe 1403 6 10

w wielkim wyborze po nizkich cenach, także na spłaty miesięczne poleca firma

Zygmunt Lauer, Kraków, Pałac Spiski, I p.

Wielce Szanowna Gospodyni!

Proszę spróbować

I. jędrnego mydła Munka

ze znakiem ochronnym „Nosorożec"
ze znakiem ochronnym „Kosa"

Skutek jedyny! 975 10 50

Szymon Munk, fabryka mydła, **Żywiec.** Rok zał. 1846.

Od kilkunastu lat istniejący.

Zakład Pogrzebowy

Józefy Nowińskiej-Horakowej

w Krakowie, ul. Mikołajska 14, Telefon 248

urządza pogrzeby od skromnych do najwspanialszych, po umiarkowanej cenie i dogodnych warunkach. Przewóz zwłok do różnych krajów. Groby na sprzedaż i miejsca do wynajmu. Wielki skład trumien metalowych, dębowych i innych. 88 24 0

Panna z ukończoną IV klasą wydz. z ładnem pismem, poszukuje zajęcia biurowego lub jako kasyerka. — Zgłoszenia pod: **T. W. 8** poste restante **Kraków.** 1596 3 3

Administracyę realności

obejmie **bezinteresownie** urzędnik stanu wolnego, z warunkiem otrzymania mieszkania składającego się z kuchni i pokoju **frontowego, w obrębie plantacyi lub przyległych ulic**, za które to mieszkanie czynsz należny płacić będzie (uiścić może z góry za cały rok). Zgłoszenia post. rest. **Kraków 100.** 1494 3 5

KONKURS.

Wydział polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" w Tarnowie ogłasza konkurs na posadę **nauczyciela gimnastyki.**

Kandydat obowiązanym będzie do udzielania gimnastyki członkom i uczniom, w maksymalnej liczbie 20 godzin tygodniowo. Płaca 1500 kor. rocznie i mieszkanie kawalerskie z opałem.

Koniecznym warunkiem do uzyskania posady jest egzamin państwowy z gimnastyki. Należycie udokumentowane podania z dowodami odbytych nauk i curriculum vitae, należy wnosić do Wydziału „Sokoła" do **końca marca b. r.**

Posada do objęcia z dniem 1 września b. r. 1469 3 3

Wierzbicki sekretarz. **Buynowski** prezes.

Pożyczki

amortyzacyjne konwersyjne od 21.000 koron zwyż, na I miejsce w hipotece, na $4^{3}/_{4}$% można otrzymać **szybko** na realności czynszowe i **dobra — w gotówce** która uzyska Bank **sam**, ze sprzedaży papierów. Stratę na kursie papierów, wynagrodzi niski procent już po kilkunastu latach, jak niemniej koszta zaciągnięcia pożyczki — choćby największe. — **„Eddin"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 1614 2 3

Ożeni się

nauczyciel stały w Krakowie z płacą 2600 K i nadzieją rychłego awansu, kawaler, lat 32, nie hołdujący żadnym nałogom, z panną do lat 26, przystojną, inteligentną, muzykalną, uczuciową i mającą odpowiedni posag. Za dyskrecyę ręczy słowem uczciwości. Łaskawe zgłoszenia wraz z fotografią proszę nadsyłać najdalej do 15 marca pod adresem: **„Wzajemność 1877"** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 1535 3 3

Wdowa w wieku średnim, inteligentna, mająca mały kapitał, z braku znajomości wyszłaby za starszego człowieka na stanowisku, lub przyjęłaby posadę u wdowca dla zaopiekowania się dziećmi. Sprawę traktuje poważnie. **W. W. W.** poste restante **Kraków.** 1501 3 8

C. i k. Intendentura 1. Korpusu w Krakowie.

DONIESIENIE.

Zarząd wojskowy zakupi sposobem kupieckim, drogą ogólnej konkurencyi, w której tak producenci, jakoteż handlarze udział wziąć mogą, dla c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Tarnowie 3200 q siana, 1400 q słomy na podściółkę i 400 q słomy okłotowej do łóżek, z których 1000 q siana i 500 q słomy na podściółkę bezwarunkowo do końca marca 1909 roku; 1000 q siana, 500 q słomy na podściółkę i 200 q słomy okłotowej do łóżek do końca kwietnia 1909 r.; wreszcie 1200 q siana, 400 q słomy na podściółkę i 200 q słomy okłotowej do łóżek do końca maja odstawione być mają.

Pisemne oferty (stempel 1 K) muszą być wniesione najpóźniej do **7 marca 1909 r.** do godziny 10 przed południem do c. i k. Intendentury 1. Korpusu w Krakowie (Stradom 10) Impegno 8 dni.

Wszyscy mogą oferować dostawę w częściowych ilościach, a producenci nawet począwszy od 100 q siana lub słomy. Zarząd wojskowy zastrzega sobie prawo przyjęcia także tylko części oferowanych ilości.

Co do jakości tych artykułów jakoteż wszelkich warunków kupna obowiązuje w tym celu przez c. k. Intendenturę 1. Korpusu zeszyt warunków sposobem kupieckim (Usanceheft) z dnia 21 lipca 1908 r., który w Intendenturze korpuśnej albo w c. i k. wojskowych magazynach prowiantowych w Krakowie, Tarnowie, Ołomuńcu i Opawie przejrzany być może.

Kraków, 19 lutego 1909. 1512 3 3

Zegarki

najdokładniej uregulowane i obciągnięte, z 3 letniem poręczeniem na piśmie wysyła

PIERWSZA FABRYKA ZEGARKÓW

HANNSA KONRADA

c. i k. nadw. dostawcy

w Brüx, Nr 716 (Czechy)

Szwajcarski niklowy zegarek K 5, budzik K 2·90, zegar wahadłowy K 8·50. **Katalog główny z 3000 odbitek na żądanie za darmo opłacony.** Wysyłka za zaliczką. **Niema ryzyka.** Wymiana dowolna lub zwrot pieniędzy. 318 10 10

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1-go października 1908 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza i z Podgórza przystanku:

12.10 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12.20 w nocy " " Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu przez Rozwadów w kierunku Przeworska i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Stryja, we Lwowie do Rawy ruskiej, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

8.08 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Lwowa, a od 15 lipca do Czerniowiec; połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja; we Lwowie do Rawy ruskiej, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora.

4.30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4.44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4.50 " " " " " przystanku

do Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sierszy Wodnej; w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

6.43 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6.50 " " " Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i do Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza, we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8.00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8.09 " " " Nr. 15 z Podgórza-Pł.

do Lwowa i Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej i Jaworowa; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8.30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8.46 " " " 411 z Podgórza-Płaszowa

do Wieliczki.

8.40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa

do Kocmyrzowa i do Mogiły.

9.02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9.17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9.24 r. poc. osob. Nr. 1012 z " przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Ławocznego. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

11.00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11.12 " " " " Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Tarnopolu do Potutora, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

1.15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1.30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1.38 " " " " Nr. 1034 z " przyst.

do Suchej i Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; ma połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

1.30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1.44 " " " " Nr. 461 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

1.45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa

do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2.53 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 15 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzegu i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora.

3.05 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3.13 " " " " Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 15 września także do Orłowa.

6.10 wieczór poc. osob. Nr. 27 z Krakowa
6.21 " " " Nr. 27 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa, ma połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7.40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7.51 " " " Nr. 463 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

7.50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

do Kocmyrzowa.

8.00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8.13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8.20 " " " Nr. 1016 z Podgórza przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenie w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic, w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego.

8.38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola. Połączenie w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa.

9.00 wieczór poc. osoc. Nr. 17 z Krakowa
9.10 " " " Nr. 17 z Podgórza-Pł,

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10.30 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10.39 " " " Nr. 19 z Podgórza-Pł.

do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza.

11.10 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11.21 " " " Nr. 413 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

11.52 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12.04 " " " Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12.09 " " " Nr. 1022 z " przyst.

do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; ma połączenia: w Skawinie do Oświęcima a stamtąd do Wiednia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu i Stróż. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza i do Podgórza przystanku:

12.50 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

ze Lwowa, a od 15 lipca z Czerniowiec; tamże połączenie od Jaworowa, Rawy ruskiej i i Stryja; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza i Chyrowa.

3.36 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3.45 " " " Nr. 12 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

5.02 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz
5.15 " " " Nr. " do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5.45 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza przyst.
5.52 r. " " Nr. 48 do Podgórza-Płasz.
6.07 r. " " Nr. 48 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa.

6.41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6.50 " " " Nr. 2 do Krakowa

z Ickan. Połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; we Lwowie od Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa.

7.19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7.30 " " " Nr. 412 do Krakowa

z Wieliczki.

7.40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

7.45 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza prz.
7.53 " " " Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
8.10 " " " Nr. 32 do Krakowa

z Oświęcima, Żywca i Suchej. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Suchej.

8.34 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8.45 " " " Nr. 18 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10.28 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza przyst.
10.35 r. " " Nr. 1061 do Płaszowa

z Oświęcimia, ma połaczenia w Oświęcimie od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11.22 r. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórza-Pł.
11.35 r. " " Nr. 462 do Krakowa

z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.

1.10 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1.19 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1.30 " " " " Nr. 14 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2.24 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Rawy Ruskiej, Nowego Zagórza, Sambora, Stryja i Stanisławowa, w Przemyślu od Chyrowa, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3.19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3.30 " " " " Nr. 414 do Krakowa

z Wieliczki.

4.17 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza prz
4.25 " " " " Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4.40 " " " " Nr. 42 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza, przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Zagórzu od Ławocznego, Stanisławowa, Tarnopola i Lwowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Jaśle od Rzeszowa; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy; (od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia).

6.10 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·20 " " " Nr. 16 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia; w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże, a od 15 czerwca do 15 września od Budapesztu i Koszyc, Orłowa i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

6.35 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6.50 w. " " Nr. " do Krakowa

z Wieliczki.

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

z Kocmyrzowa.

8.55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza prz.
9.00 " " " Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9.12 " " " Nr. 34 do Krakowa

z Oświęcima, ma połączenie w Oświęcimie od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9.29 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł.
9.36 " " " Nr. 4 do Krakowa

z Podwołoczysk i z Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów od Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10.30 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10.40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

z Rzeszowa, połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże; w Bierzanowie od Wieliczki.

10.41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-przyst.
10.47 w. " " Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11.00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów; ma połączenie: w N. Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Maurizіego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

HERBATA wyborowa po kor. 3·20, 4·—, 5·20, 6·40, 8·—, i 10·20 pół kilo poleca firma **Dr Nieć i S-ka — Kraków, rynek gł. 13**

Za 20 koron

i bez długiej, uciążliwej nauki, już po kilku tygodniach przyswoić sobie można bardzo ładne pismo. — Informacyi udziela p. A. Bolechowski, „Pałac Spiski". 1648 1 5

Pokój frontowy

duży, jasny, z osobnem wejściem, może być z utrzymaniem, zaraz do wynajęcia. Rakowicka 3. 1645 1 3

Handlowiec

poszukuje odpowiedniego zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. (Może być półdzienne lub całodzienne). Zgłoszenia pod **„Cierpliwość 56"** poste restante **Kraków.** 1643 1 3

Bez lekcyi

i drogą listową przyswoić sobie może każdy piękne, jednostajne pismo za 20 koron. Informacyi udziela p. A. Bolechowski, „Pałac Spiski". 1647 1 5

Do wynajęcia

za przystępną cenę pokój z utrzymaniem na 1 lub 2 osoby w pensyonacie „Jolanta" Józefy Rogoszowej, Kraków, Graniczna 14, I p. 1644 1 3

Kupię Lando

w dobrym stanie. Wiadomość: Grand Hotel, u portyera. 1636 1 3

Poszukuję w bliskości tramwaju 1 lub 2 pokoi z przedpokojem, z oświetleniem elektrycznem lub gazowem i z wodnym klosetem, z meblami lub bez. Zgłoszenia pod **K. L.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inser. 1646 1 3

Majątek

bo piękne pismo zdobyć może każdy bardzo łatwą metodą za 20 K. Informacyi udziela p. A. Bolechowski, „Pałac Spiski". 1649 1 5

Na Post

Sery krajowe i zagraniczne. **Masło deserowe** przedniego gatunku codzienie świeże — poleca

L. AKSMANN

Kraków, Floryańska 31. Nr telef. 949.

Okok handlu pokoje do śniadań. Piwo pilznenskie marki B. B. Kawior carski niesolony. 255 4 0

Potrzebny zaraz

urzędnik początkujący

z pewną praktyka, pismem wyrobionem i odpowiedniem wykształceniem, do większego skarbu na prowincyi. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **1562** (nie dając żadnych wyjaśnień). 1562 2 2

Do sprzedania:

Willa w Czyżynach naprzeciw stacyi kolejowej położona, składająca się z domu murowanego, dachówką krytego, o 6 pokojach, z łazienką, klosetem wodociągiem i terasą na ogród. W pokojach posadzki i piece kaflowe, stajnia, szopa i ogród owocowy. Cena 35.000 kor. Wiadomość w Krakowie, pl. Dominikański I, I p. 1094 6 6

Le Champagne „de Lizeuil" d'Epernay (Francya) przyjmie

agentów

mogących przedłożyć pierwszorzędne polecenia. Dobra prowizya. Zgłoszenia: Champagne de Lizeuil et Cie Direktion, 41, rue Caulaincourt, Paris. 1487 6 8

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyi osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc
Włoch z wyższem wykształc.

Kraków, Floryańska 25, I p. 1183 10 0

Wyborny miód (rarytas miodoborów) z własnej pasieki 5 kg. K 7·60. Masło stołowe najlepsze codziennie świeże 5 kg. K 10·50 rozsyła **J. M. Farba, Podhajce 76.** 1346 8 8

Dr Apolinary Zimmerspitz

adwokat w Wadwicach

poszukuje **rutynowanego koncypienta.** 1448 6 6

Młodszy, zdolny

pomocnik handlowy

dobrze polecony, znaleść może miejsce od 15 marca, względnie od 1 kwietnia w handlu win **Ciechanowskiego w Krakowie,** ulica Floryańska 1. 3. 1618 2 3

Zgłoszenia listowne, o ile nieuwzględnione, **pozostaną bez odpowiedzi.**

Młody mężczyzna

rządowy urzędnik administracyjny, pragnie poznać inteligentną, przystojną pannę w celu matrymonialnym. Posag wymagany. Rzecz traktowana zupełnie poważnie; dyskrecya zapewniona słowem honoru. Zgłoszenia nieanonimowe do 10 marca pod **„Wielkanoc"** poste restante Kraków, okazicielowi kwitu inseratowego. 1623 2 2

Trzeba się wystrzegać używania dowolnego proszku do zębów, pasty do zębów i wody do zębów, której skład nie jest znany, gdyż niekiedy niesumienni fabrykanci, spekulując na przychylność publiczności, wyrabiają przetwory, które pod każdym względem są dla laika przyjemne, czyszczą zęby bez wielkiego trudu i czynią je lśniąco białemi, które atoli są dla zębów nadzwyczaj szkodliwe i w krótkim czasie niszczą ich szkliwo.

Dobre środki do konserwowania zębów mogą działać tylko powoli, a tajemnica ich skuteczności leży jedynie w ich starannem użyciu.

Środki do konserwowania zębów, a mianowicie **Benedyktyńska woda do ust,** Benedyktyńska pasta do zębów i Benedyktyński proszek do zębów cieszą się od bardzo



wielu lat nienaruszonym w świecie rozgłosem pomimo wszelkich wysiłków konkurencyi i niezliczonych naśladownictw wysoka wartość benedyktyńskich przetworów do zębów nie mogła nigdy doznać uszczerbku. Są one dzięki swym znakomitym antyseptycznym własnościom jedynemi skutecznemi środkami do utrzymania zębów pięknemi i zdrowemi.

Benedyktyńska woda do ust, Benedyktyńska pasta do zębów, Benedyktyński proszek do zębów jest prawdziwy tylko w oryginalnem opakowaniu w aptekach, drogueryach i składach perfum.

OSTRZEŻENIE! Nie dać się obałamucić i nie przyjmować wrzekomo taksamo dobrego lub wrzekomo jeszcze lepszego przetworu zamiast naszych za dobre uznanych środków do konserwowania zębów. 342 5 10

10.000 KORON NAGRODY

DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos".** Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos"** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos" jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy.

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

10.000 KORON GOTÓWKĄ

każdemu gołowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos" mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**

Paczka Balsamu Mos 5 złr. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

MOS-MAGASINET, COPENHAGEN 333 DANMARK (Dania).

(Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 1587 1 2



1612 1 0

Zwracamy uwagę

P. T. Właścicieli dóbr i Rolników

że budowa

Fabryki Nawozów Sztucznych „LIBAN"

w Podgórzu przy Krakowie

jest na ukończeniu i przygotowuje na sezon jesienny zapasy: **superfosfatu mineralnego, kostnego, amoniakalnego, jakoteż mąki kostnej wszelkich gatunków.** 1399 5 6

Bliższych wiadomości udziela **Galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego „LIBAN"** w Podgórzu przy Krakowie.

Większe przedsiębiorstwo techniczne we Lwowie poszukuje

korespondenta

polsko-niemieckiego z praktyką kupiecką. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności, warunkami i fotografią nadsyłać pod **„Techniczne"** do biura dzienników Buchstaba, Lwów. Z działu techniczno-żelazno-instalacyjnego mają pierwszeństwo. 1607 2 3

Handlowiec rutynowany

władający językiem polskim i niemieckim, znajdzie umieszczenie w domu **handlowo-komisowym**

K. Krupiński, Kraków,
Pędzichów 11. 1602 2 3

Filozof IV r.

(matem., fizyka) poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod **Coulomb,** Uniwersytet, Kraków. 1560 5 6

200 koron za wyrobienie zajęcia biurowego złoży zaraz słuchacz II r. praw. W miarę korzystniejszych warunków (np. urzędowanie jednorazowe lub stała posada) honoraryum wyższe. Adres: **B. K.,** sł. praw. Kraków, Uniwersytet. 1480 5 5

Sklep

do wynajęcia od 1 kwietnia. Długa 6. 1511 4 4

Ucznia V kl. gimn.

oddam zaraz na stancyę do inteligentnego domu (najchętniej do profesora gimn.) pod opiekę męską. Wiadomość: ul. **Radziwiłłowska 14,** parter, drzwi na prawo. 1551 3 3

50.000 K

do ulokowania na solidną hipotekę w całości lub częściowo, ma kancelarya adw. Dra Piotrowskiego w Krakowie, Basztowa 16. 1541 2 5

Na raty. Dzieła Sienkiewicza i innych najznakomitszych pisarzy polskich **Dzieła naukowe.** Cenniki wraz z podaniem warunków gratis i franko. Zgłoszenia: Zastępstwo księgarni nakładowych, Lwów, fach pocztowy 72. 1610 2 3

Do wynajęcia

od 1 kwietnia b. r. na drugiem piętrze
3 pokoje, przedpokój i kuchnia oraz
3 pokoje i kuchnia z dwoma wejściami.
Wiadomość: ul. Zwierzyniecka 25, u stróża w oficynie na dole. 1275 3 3

Kto

się chce tanio ubrać według angielskiej pierwszorzędnej mody, zamawia ubranie u

GÓRKI, krawca

Kraków, Floryańska 21.

Na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary, oraz ceny ubrań. 1616 1 2

Nauczycielka Polka z wyższą muzyką, dosk. językiem niem., franc. i ang. (egzamina państw. niem do szkół średnich i wyższych — certificat d'études françaises z Sorbonny).

Nauczycielka Polka z wyższą muzyką (dypl. kons.), z rysunkami, malarstwem, dobr. językiem francuskim i niemieckim. 1563 2 3

Nauczycielka Polka z maturą seminaryalną, wyższą muzyką, językiem francuskim i niemieckim, poszukują posady przez **Biuro Matyldy Szremer,** Kraków, Pijarska 5, parter.

Aparat do kąpieli

parowej i greckiej, z piecykiem spirytusowym, kąpiel w 5 minut, prawie nieużywany, z powodu wyjazdu za bezcen do sprzedania. Graniczna 15, parter, na prawo, między godziną 12 a 3. 1559 3 3

Obiady

po 90 h z trzech dań i czarnej kawy wydaje dom prywatny na miejscu i do domów, Szpitalna 22, II p. 1619 2 3

Do biura spedycyjnego

poszukuje się 1 **młodszego urzędnika** i 1 **praktykanta.** Reflektanci z praktyką w dziale spedycyjnym mają pierwszeństwo.

Zgłoszenia: Maksymilian Haubenstock, Kraków, Hotel Drezdeński. 1621 2 3

Realność

w Alwernii w samym rynku, składająca się z domu i ogrodu owocowego 225 sążni kw. obejmującego do sprzedania. Cena 3000 K. Wiadomość: Martiniak. Kraków, Wiślna 2, III p. 1622

Rutynowany koncypient adwokacki

z odbytą praktyką sądową i kilkuletnią prowincyonalną obejmie posadę od 1-go marca. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„Koncypient 1427"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1427 4 0

Parcela budowlana

wraz z ogrodem w bardzo ładnem położeniu, w Krakowie, do sprzedania.

Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Dobry interes".** 117 15 0

Stylowe meble i dekoracye

kompletne urządzenia pokoi, will, zakładów leczniczych, hoteli, lokali itp. według projektów fachowych architektów i artystów malarzy, od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 1451 6 0

Józef Sperling, Kraków, Dunajewskiego 7.

Ze względu na najlepsze w zimie drogi i nagromadzone, wielkie zapasy najlepszego materyału, najodpowiedniej jest teraz sprowadzić:

Znakomitą Dachówkę Dwufelcową Nowotycz.

czerwoną, czarną lub glazurowaną,

którą w tym czasie liczę też po wyjątkowo niskich cenach. 539 8 8

Henryk Eber

Lwów, Plac Smolki 3. — Wyłączna sprzedaż na Galicyę i Bukowinę.

K. ZIELIŃSKI

OPTYK I MECHANIK, Kraków, A-B 39.

poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych i mechanicznych — oraz pracownię mechaniczną.

Przyjmuje wszelkich systemów maszyny do pisania do naprawy lub czyszczenia, gramofony i t. p., urządza dzwonki elektryczne i telefony.

Wszelkie zamówienia lub naprawy wykonuje bezzwłocznie; z prowincyi wysyła odwrotną pocztą. 41 18 0

Posiada własną szlifiernię szkieł optycznych, każde zatem zamówienie na okulary lub binokle ze szkłami kombinowanemi, wykonuje w przeciągu 24 godzin

Poleca najnowszego systemu binokle pryzmowe.

Tanie, dobre zegarki.



Prawdziwie srebrny zegarek remontoar, cechowany przez c. k. urząd probierczy, z tarczą emaliową, **wskazówką sekundową, najdokładniej uregulowany K 8·40,** z podwójną kopertą **K 12·50,** z wnętrzem kotwicowem systemu Roskopfa otwarty **K 11·—.** Takisam z podwójną kopertą **K 13·80.** Zegarki damskie w oprawie stalowej K 7·50, 8·50, 10·—, w prawdziwie srebrnej oprawie K 10·50, 11·50, 13·50 i 14·—, w oprawie złotej K 24·50, 28·—, 32·—. Wszystkie zegarki są **dokładnie obciągnięte i jak najdokładniej uregulowane,** przeto rzetelne **3-letnie pisemne poręczenie. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.** 458 7 10

Wysyła za zaliczką pierwsza fabryka zegarów w Brüx

HANNS KONRAD

c. i k. nadworny dostawca w **Brüx Nr 1165** (Czechy).

Przez c. k. rząd zaprzysiężony taksator. Odznaczony c. k. austr. orłem państwa, złotemi i srebrnemi medalami na wystawach. **Rok założenia 1887. — Obficie ilustr. katalogi główne przeszło z 3000 odbitek wysyła się na żądanie każdemu za darmo opłacony.**

Niema lepszego mydła toaletowego jak:
Krajowe Mydła przetłuszczone hygieniczne W. Bracha z Tarnowa.

Rozmaite zapachy, Wydelikaca cerę, chroni od liszai, szorstkości i pękamia skóry. Niszczy piegi, pryszcze, oraz wszelkie nieczystości ciała. Po krótkim użyciu widoczne są najlepsze rezultaty. Do nabycia w wyłącznym składzie fabrycznym **Skład apt. „Sanitas", Kraków, ul. Długa 18.**

Młody człowiek z kilkoletnią praktyką biurową, rządową, piszący na maszynach, poszukuje zajęcia. — „A. 5“ poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 1641 1 2

Około 20 lat istniejący

Handel korzenny

win, wódek, przy najruchliwszej ulicy w Krakowie, do sprzedania z powodu słabości. Zgłoszenia: R. Ozaistowicz, Kraków-Dębniki. Podgórska 36. 1628 1 8

Pięć świeczników

elektrycznych z kutej miedzi firmy Portoi et Tist w Wiedniu tanio do nabycia. Wiadomość u Sołtysa, woźnego Starostwa w Podgórzu. 1625 1 2

Panna

z praktyką z drogueryi poszukuje posady do drogueryi lub do innego sklepu. Zgłoszenia zaraz „Łobarówna“ poste rest. **Kraków.** 1638

Tanio do nabycia

prawie nowe urządzenie sklepu korzennego, oraz waga z ciężarkami, słoje na cukierki i towary korzenne. Wiadomość: Szewska 23. II. u krawca damskiego. 1635 1 3

Parcela

w Łobzowie, przyłączona do Krakowa, przy drodze, obejmująca 1410 sążni, frontu 111 metrów, oparkaniona, wzdłuż parkanu obsadzona drzewami, z materyałem budowlanym i planem pod willę do sprzedania. Parcela w uroczem położeniu nadaje się pod willę, fabrykę, mleczarnią lub parcelacyę na 10 domów. — Zgłoszenia: Grodzka 47, w cukierni L. Malika. 1626 1 2

Ważne dla Rodziców. Wychowawców i Dorosłej Młodzieży!

Książka p. t. **Śmiertelność i choroby jako skutek rozwiązłego życia,** napisał **Dr Emil Wyrobek.** Nakładem Tow. Ethos. Cena 60 h (80 str. druku), tudzież tegoż autora książka p. t.

Choroby a małżeństwo

dają barwny i jasny obraz na całokształt naszego życia płciowego i związanych z niem następstw i chorób. Obie książki spotkały się z uznaniem prasy i jako takie winny się znaleść w rękach rodziców, wychowawców i dorosłej młodzieży, będąc doskonałą dla nich w wielu razach wskazówką i radą. **Nakład księgarni D. E. Friedleina w Krakowie.** — Cena egzemplarza 3 K. 1630 1 5

WIKTOR BARABASZ

skład fortepianów, pianin i harmonium,

poleca 121 50 0

najlepsze instrumenta firm krajowych.

Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.

Towarzystwo ubezpieczeń poszukuje do biura 1608

panny

władającej językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Ze znajomością stenografii mają pierwszeństwo. Zgłosz. piśmienne do fachu pocztowego l. 15.

Kancelarya Dra Zelta

w Żabnie

poszukuje **koncypienta.** 1633 1 3

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Towarzystwa Zaliczkowego

w Nowym Targu

odbędzie się **dnia 11-go b. m.** o godzinie 3-ej po południu w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu ostatniego Ogólnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie rachunkowe Dyrekcyi z roku ubiegłego (1908);
3) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej;
4) Rozdział zysku za r. 1908;
5) Wylosowanie i wybór 3 członków Rady Nadzorczej;
6) Wybór 3 członków i 1 zastępcy komisyi rewizyjnej na rok bieżący;
7) Wnioski samoistne. 1628

Nowy Targ, 1 marca 1909.

Sekretarz **Piotr Wielgus** Prezes **Witold Uznański**

Masło

naturalne, co dzień świeże, wysyła w 5-cio kilowych paczkach franko do każdej stacyi pocztowej za pobraniem po cenie 10 K 60 h. **Józef Konstanty Barnas, Szepesófalu,** Węgry. 1440 7 20

Küfferlego

wyśmienite słodowe karmelki nadziewane przeciw kaszlowi

do nabycia w handlach:

L. Aksmanna, B. Anisa, L. Dintenfassa, M. Dutkiewicza, A. Frassa, M. Jablonera, S. Nikla, P. Korna, J. Kuczmierczyka, A Reifera droguerya, L. Sykutowskiego, R. Schwimmera, Zawilińskiego i Króla, Z. Nasalika. 71 10 0

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spienięża

M. GELBHAUS

inżynier i zaprzys. rzecznik patentowy. **Wiedeń VII. Siebensterngasse 7** (naprzeciw c. k. Urzędu patentowego. 1340 3 40

Kamienica

jednopiętrowa o 13 ubikacyach przy rogatce Warszawskiej do sprzedania za 19.000 koron. Potrzebna gotówka 11.000 koron, względnie 7000 koron. Wiadomość: Wielondek, Mały Rynek l. 5, II p., od godz. 3 do 5. 1598 2 3

Udzielam lekcyj języka francuskiego i niemieckiego metodą Berlitza. Wiadomość: ul. Biskupia 5, parter, na lewo. 1448 3 5

Chłopiec

wieku lat 14 lub 15, zostanie przyjęty jako praktykant do magazynu **E. Smidowicza, Kraków,** Linia A-B. 1516 3 3

PALARNIA KAWY

Pierwsza Krakowska ... PALARNIA KAWY M. JAWORNICKI KRAKÓW

poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

Kawy palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

25 25 0

Wszechświatowy Instytut Obcych Języków

dla pań i panów

THE BERLITZ SCHOOLS

of Languages

w Krakowie, Floryańska 25, I piętro

podaje do wiadomości P. T. Publiczności, iż oprócz osobnych lekcyi, które rozpocząć można każdej chwili, w miesiącu marcu b. r. co tydzień rozpoczną się nowe zbiorowe kursa języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego, na które zapisać się można każdego czasu. — Nadto dnia 2 i 6 marca b. r. rozpoczną się zbiorowe wieczorne kursa języków angielskiego, francuskiego i niemieckiego za opłatą zniżoną. **Opłata ta wynosić będzie K 20·— za kurs 4-miesięczny.** 1521 4 4

NA POST!

Sery krajowe:
La Trappe
Brie
Camembert
Śmietankowo
Oszczepki owcze.

Angielskie:
Stilton
Chester.

Francuskie:
De Brie
Camembert
Neufhateller
Gervais
Imperial.

Holenderskie.

Litewskie.

Szwajcarskie:
Emmenthaler
Ziołowe alpejskie.

Włoskie:
Parmezan
Gorgonzola
Strachino.

Porter angielski wytrawny

poleca

A. HAWEŁKA

c. k. Dostawca Dworów w Krakowie

Przesyłki pocztowe odwrotnie. 1415 4 7

Wdowa

w średnim wieku, sympatyczna i gospodarna, z gotówką 2000 koron, posiadająca pewien zawód w Krakowie, wyjdzie za mąż za człowieka starszego na stanowisku. Listy: **Michalina** poste restante **Kraków.** 1488 3 3

W dniu 14 marca 1909 r. o godzinie 9 rano w lokalu własnym przy ul. Szpitalnej l. 3, I p., odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

Członków Kasy chorych przy Gal. Tow. farm. „UNITAS“ w Krakowie

Porządek dzienny:

1) Zagajenie;
2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania;
3) Sprawozdanie z czynności i obrotu funduszów za rok 1908;
4) Wybór delegatów ze strony pracodawców; 1585 2 2
5) Wybór komisyi rewizyjnej;
6) Wybór członków sądu polubownego;
7) Wnioski i interpelacye.

Kraków, dnia 26 lutego 1909.

Mr Antoni Śmieszek, prezes.
Mr Władysław Miętus, sekretarz.

Kto ma szyję i gardło zbyt wrażliwe i łatwo skłonny, jest do zaziębienia i zarażenia organów oddechowych, niechaj spróbuje antiseptyczne

pastylki „VALDA“.

Cena pudełka K 1·75.

Do otrzymania we wszystkich aptekach.

Główny skład dla Austro-Węgier:

KORWILLA

apteka „pod murzynem“

Wiedeń I.

Wipplingerstrasse 13.

837 1 0

VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Banku dla handlu i przemysłu

w Bochni

odbędzie się w lokalu Banku w Bochni, ulica Kazimierza Wielkiego l. 113, **dnia 10 marca 1909 r.** o godzinie 3-ej po południu

z porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu ostatniej lustracyi przedsięwziętej dnia 12 października 1908 r. przez Wgo Dra Koliszera na polecenie c. k. wyższego Sądu handlowego w Krakowie;
2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia;
3) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1908;
4) Wnioski Rady nadzorczej: a) o udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum; b) o rozdzielenie czystego zysku za rok 1908;
5) Wnioski i interpelacye. 1629

Rada nadzorcza banku dla handlu i przemysłu w Bochni.

Abraham Żupnik sekretarz. **Szymon Kapellner** prezes.

BAY-RUM

z konikiem

najlepsza woda na głowę szczególnie przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.

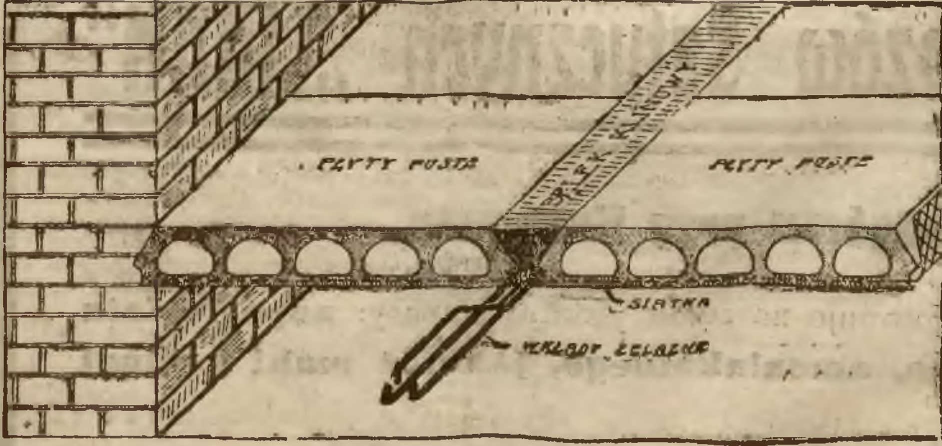
Wszędzie do nabycia! 1499 2 20

STROP ŻELAZNO-BETONOWY

patentu inżyniera KIEFERA

Franciszek ZULIANI, Kraków-Zwierzyniec.

TELEFON Nr. 753.



Składa się z pustych płyt betonowych o wym. 50×500 cm wzmocnionych siatką drucianą, złączonych belkami żelazno-betonowemi, niewidocznemi od spodu stropu. 1428 3 16

Zalety tego systemu:

1. Wykonalny dla wszelkich rozpiętości bez podciągów,
2. Wielka wytrzymałość przy małej wysokości konstrukcyi,
3. Zupełnie ogniotrwały i nieprzepuszczający głosu,
4. Oszczędność na grubości i wysokości murów oraz rusztowaniu,
5. Najtańszy i najłatwiejszy w wykonaniu nawet w starych budynkach.

Posiadam również na składzie wszelkie wyroby betonowe, jako to: rury i rynny w różnych rozmiarach, kręgi studzienne, posadzki cementowe nadzwyczaj trwałe, w bardzo pięknych deseniach zastępujące w zupełności płytki kamionkowe, dyle betonowe, zastępujące dotychczasowe dyle gipsowe, posadzki kamienne Terazzo-granito, posadzki „Holzit“, schody terazzowe na podmurowaniu i wolnowiszące, płyty chodnikowe i wszelkie w zakres wyrobów betonowych wchodzące artykuły.

Katalog, opis wykonania i kosztorysy na żądanie gratis.

Franciszek ZULIANI, Kraków-Zwierzyniec.

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

poleca wydane w setną rocznicę urodzin poety

Juliusza Słowackiego Pisma

zbiór utworów wydanych za życia i po śmierci autora, w układzie

Artura Górskiego. 1329 3 6

Cena za 6 dużych tomów, na pięknym papierze z portretem autora . . 15 K
W oprawie płóciennej . . . . 20 K
Wydanie na welinowym papierze . . . . 20 K
W ozdobnej płóciennej oprawie . . . . 30 K

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Herbata odtłuszczająca „Graciosa“ dla osób wielkiej tuszy. Usuwa nadmiar tłuszczu ludzkiego mając przytem własność umacniania i odmłodzenia organizmu. Cena 3 K.

Krem borasonowy gładzi, wydelikaca i wybiela już po 2-dniowem użyciu szorstkie, popękane i czerwone ręce. — Cena 1 K.

Pastylki piersiowe usuwają szybko i pewnie kaszel, chrypkę i zaflegmienie. Cena 70 hal.

Płyn lub plaster na odciski usuwają niezawodnie i bezboleśnie nagnioty i brodawki. Cena płynu 70 hal., plastru 80 hal.

Reumatol uśmierza niezawodnie wszelkie bole reumatyczne i gośćcowe. Cena 1 K.

Wyłączny skład

w aptece pod „Białym Orłem“

w Krakowie, Rynek gł. Linia A-B, 45. 218 13 0

Wyleczenie z alkoholizmu! Niema już pijaństwa!



Próbkę cudownego proszku Coza wysyła się za darmo.

Można dać w kawie, herbacie, mleku, likierze, piwie, w wodzie lub w pożywieniu, a zażywający nie potrzebuje o tem wiedzieć.

Wystrzegać się naśladownictw!

Proszek Coza wywołuje cudowny skutek, wzbudzając wstręt w pijaku do alkoholu (piwa, wina, absyntu itd.) Proszek Coza działa tak niespostrzeżenie, a niezawodnie, że żona, siostra lub córka może go dać pijakowi bez jego wiedzy i w ten sposób, że on się nigdy nie potrzebuje dowiedzieć, co spowodowało zmianę.

Proszek Coza pojednał miliony rodzin, uratował miliony mężczyzn od hańby i zguby i uczynił z nich obywateli silnych i ludzi zdolnych do czynu; naprowadził niejednego młodzieńca na drogę prawą do szczęścia i bardzo wielu osobom przedłużył życie o kilkanaście lat.

Zakład, który posiada ten cudowny proszek, wysyła na żądanie każdemu książkę z podziękowaniami i próbkę. Proszek Coza jest nieszkodliwy, za co się ręczy. Wszelkie zamówienia pocztą przesyłać wprost pod adresem:

Coza Institute

62, Chancery Lane, Londres 396, Angleterre.

Opłata listów 25 h, kart 10 h. 1594

Do sprzedania

7 parcel budowlanych w ogrodzie strzeleckim od strony ul. Lubicz, Zygmunta Augusta i Rakowickiej.

Wiadomość u Jakóba Rothirscha, ul. Wrzesińska l. 8, między godziną 12—2. 1642 1 8

38 roczne sprawozdanie i bilans

Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

za rok 1908.

Z końcem 1908 roku liczyło Towarzystwo członków:

Instytucyi	1
Kapitalistów	1
Właścicieli dóbr i dzierżawców	12
Umysłowo pracujących	79
Kupców	7
Rękodzielników	135
Włościan rolników	5269
Razem	5504

Stan bierny K	h		Stan czynny K	h
182748	15	Udziały		
		115634 kor. 05 h Fundusz rezerwowy		
		10483 „ 27 „ „ zapomogowy		
134014	70	7897 „ 38 „ „ możliwych strat		
1455851	85	Wkładki oszczędności		
102505	—	Zaciągnięte długi		
15337	67	Odsetki na rok następny pobrane		
1103	61	Różne		
200	—	Koszta administracyi do wypłaty po zamknięciu rachunków		
16017	73	Zysk		
		Pożyczki udzielone na skrypta 1222208 K „ „ na weksle 553895 K	1776103	—
		Odsetki naprzód zapłacone	1172	87
		Koszta prawne	925	21
		Nieruchomości	5000	—
		Lokacye	111677	38
		Bank krajowy	2094	29
		Gotówka z dnia 31 grudnia 1908 r.	10805	96
1907778	71		1907778	71

Dąbrowa, dnia 2-go stycznia 1908.

Dyrekcya:

Ludwik Zakrzewski *Tadeusz Dybowski* *Dr Józef Datka*

Komisya kontrolująca: 1552

z dnia 22-go stycznia 1909

Feliks Musiał *Dr Wojciech Kurzyniec* *Jędrzej Uznański*

Towarzystwo Zaliczkowe w Dąbrowie

płaci od wkładek oszczędności po

5%